# KURJER POZNAŃSKI

Abonament kwartalny w Poznaniu w ekspedycji mk. 45,—, w agencjach mk. 48.—, z odnoszeniem mk. 50,—, poza Poznaniem na pocztach już z odnoszeniem mk. 49,50, pod opaską w Polsce mk. 70,—, w Niemczech mk. 45.— niemieckich, w Skandynawji 10 koron, we Francji 10 franków, w Ameryce 1 dolara. ∴ ∴ ∴ ∴ w innych krajach mk. 100,— ∴ ∴ ∴ ∴

Adres redakcji i administracji: **Poznań, św. Marcin nr. 63.** Telefony: 1746, 3524, 4461.

Ogłoszenia na stronie 7-łamowej mk. 3,—, ponad 200 wierszy mk. 4,—, na stronie 3-łamowej mk. 10,—, ponad 50 wierszy mk. 15,— odwiersza nonparelowego. Opustów udzielamy przy powtórzeniu ogłoszenia 6 razy 5 prct., 13 razy 10 prct., 26 razy 15 prct., 52 razy 20 prct. Ogłoszenia z Niemiec płatne w markach niemieckich. Dla zagranicy 200 prct. nadwyżki.

Nr. 172. **Poznań, piątek dnia 30-go lipca 1920.** Rok XV.


Poznań, dnia 28. lipca 1920.

## „Pomost“ czy „barjera”?

Niemiecki minister spraw zewnętrznych p. Simons przestrzegał w mowie swej, wygłoszonej na posiedzeniu Parlamentu w Berlinie, Polskę, aby nie poszła za radami pewnych polityków ententy i nie starała się stworzyć „barjery“ między Rosją a Niemcami, lecz, aby zdecydowała się zostać „pomostem“ między obu krajami. W tym ostatnim wypadku — zapewnia nas łaskawie p. Simons — przyszłość Polski będzie stanowczo lepszą.

W tej samej mowie p. Simons nie szczędził zwrotów, które w uszach dyktatorów sowjeckich miły musiały wywołać oddźwięk. Podkreślił on, że rząd sowjecki jest od czasu Brześcia Litewskiego uznany przez Niemcy. Zaznaczył dalej, że Niemcy nie chcą uważać rządu sowjetów za parjasa między narodami. Wreszcie dodał, że, wprawdzie w Rosji „przeholowano“ „ideę rad“, ale że tam wykonaną została nadzwyczajna praca gospodarcza.

Jak widzimy, p. Simons opływał w komplementy dla sowjetów niebylejakie. O twórczej pracy gospodarczej bolszewików poraz pierwszy świat zdziwiony dowiedział się z Berlina. Dotąd wszyscy naoczni świadkowie stosunków w Rosji sowieckiej opowiadali nam o straszliwej, bezprzykładnej dezorganizacji życia gospodarczego w państwie Lenina i Trockiego, o anarchji kompletnej w dziedzinie kolejnictwa, poczty, handlu, produkcji i aprowizacji. Pomór głodowy, który w Moskwie i Petersburgu tysiące ludzi zamienił w szkielety, nędza ostatnia mieszkańców miast, zastój w fabrykach, na wsiach zaś krwawe wyprawy karne na opornych chłopów, nie chcących wydać swego dobytku — oto ilustracja niebardzo harmonizująca z twierdzeniem p. Simonsa o „nadzwyczajnej pracy gospodarczej“ sowjetów. Ale panu Simonsowi zależało widocznie nie na prawdziwem przedstawieniu sytuacji w Rosji, lecz na politycznym efekcie przemówienia, który wyraźnie zmierzał do tego, aby sowjetom dać dowód sympatji, z jaką się rząd niemiecki do nich odnosi.

W tym celu przeszedł p. Simons bardzo lekko nad faktem zamordowania ambasadora niemieckiego w Moskwie hr. Mirbacha, mimo że rząd sowjecki nie dał żadnego zadosyćuczynienia. Od tego czasu, jak oświadczył minister, zerwano stosunki z Rosją, ale — wynikało to ze słów jego — była to tylko konieczność formalna, która przyjaźni między Niemcami a Rosją nie zakłóca. Zresztą wiadomo dobrze, że to zerwanie stosunków jest bardzo niekompletne. W Berlinie bowiem rezyduje urzędowy przedstawiciel sowjetów p. Wigdor Kopp, który wprawdzie oficjalnie nie jest uznany przez rząd niemiecki, ale za to nieoficjalnie aż nadto ściśle ze sferami berlińskiemi utrzymuje stosunki.

Ton, w który uderzył p. Simons idzie zupełnie po linji wystąpień prasowych p. Reventlowa, propagujących usilnie program porozumienia Niemców z bolszewikami. Pan Simons jako dyplomata nie krzyczy wprawdzie „Ecrasez l'infâme“ (zniszczyć nędznika), jak to z brutalną szczerością junkra pruskiego czynił pod adresem Polski hr. Reventlow. Pan Simons jest nawet tak uprzejmym, że odpiera zarzut, jakoby Niemcy z radością powitać chcieli zniknięcie Polski z powierzchni ziemi. Za to ofiaruje nam rolę „pomostu“ między Niemcami a Rosją. Celem zaś łagodnego nacisku na Polskę do przyjęcia tej roli, wzbraniają się robotnicy niemieccy w Gdańsku wyładowywać okręty z bronią dla nas przeznaczoną, w Marburgu zaś pospólstwo przemocą wstrzymuje pociąg z transportem materjału wojennego do Polski. Komuniści i wszechniemcy w Niemczech nigdy nie byli tak zgodni, jak teraz gdy chodzi o przeszkodzenie Polsce w jej wysiłku obronnym przeciw bolszewikom.

Co w takich warunkach znaczyłaby rola Polski jako pomostu między Niemcami a Rosją, jest oczywistem. Chodzi o pozbawienie nas rzeczywistej samodzielności, o wymuszenie rezygnacji z aspiracji państwowych, o obcięcie Polski terytorjalnie do skromnych rozmiarów „pomostu“, służącego widokom polityki berlińskiej. Program ten w innej formie prowadzi do zupełnie tego samego celu, co hasło Reventlowa: do zniszczenia Polski. Dlatego nigdy roli pomostu Polska z rąk Berlina nie przyjmie. Czy zaś będzie musiała pełnić wprost przeciwne zadanie „barjery“, to przedewszystkiem od samych Niemiec zależy. Jeżeli Niemcy zrezygnują z imperjalistycznych planów na wschodzie, „barjera“ będzie niepotrzebną. Polska zajmując stanowisko równorzędne z Niemcami i Rosją nie będzie miała potrzeby utrudniać stosunków gospodarczych między obu temi krajami. Ale Polska nigdy z sojuszu swego z mocarstwami zachodniemi, a w szczególności z Francją, nie zrezygnuje. Jeżeli to samo wystarczy Niemcom, żeby uważać państwo polskie za „barjerę“, to istotnie ono „barjerą“ być nie przestanie.

## Nota Polska w sprawie rozejmu.

Warszawa, 28. 7. (Pat.) Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: Na radjotelegram Naczelnego Dowództwa armji sowjetów odpowiedziało w dniu wczorajszym Naczelne Dowództwo wojsk polskich następującym radjotelegramem: **Naczelne Dowództwo armji czerwonej, Moskwa. Warszawa, dnia 27. lipca 1920. Wielka Kwatera Główna armji polskiej potwierdza odbiór radiotelegramu nr. 2438/350 z dnia 25. lipca 1920 i donosi, że wyśle swoich upełnomocnionych delegatów dnia 30. lipca o godz. 20. (czas średnioeuropejski) na to miejsce drogi Brześć Litewski—Baranowicze, gdzie o tej godzinie będą się znajdować przednie straże armji sowjetów. Równocześnie zaznaczamy, że data 30. lipca nie została podana w naszym telegramie nr. 1654 z dnia 22. lipca. Ponieważ Wielka Kwatera Główna nie zna przepisów armji sowjeckiej, odnoszących się do przyjmowania i traktowania parlamentarzy, prosimy przeto o przesłanie ich radjotelegramem, albo też zastosowanie ogólnie przyjętych przepisów prawa międzynarodowego, ustalonych przez konwencję haską z roku 1899. Szef generalnego Sztabu armji polskiej, Rozwadowski, gen.-por.**

### ROZPRAWY NAD ROZEJMEM.

Warszawa. 29. 7. (Tel. wł.) Wczoraj wieczorem obradowała Rada Ministrów, oraz Rada Obrony Państwa nad sprawą rozejmu.

### ROZŁAM W ŁONIE SOWIETÓW.

Warszawa. 29. 7. (Tel. wł.) »Daily Mail« dowiaduje się z Moskwy, że polskie propozycje zawieszenia broni popierali usilnie Lenin i Cziczerin i jedynie wpływom tego pierwszego należy zawdzięczać, że rząd sowjetów dał odpowiedź wyrażającą swą zgodę na podjęcie rokowań w sprawie rozejmu, chociaż sprzeciw ze strony Radka, Dzierżyńskiego, a szczególnie Trockiego był bardzo energiczny, tak, że miało nawet dojść pomiędzy przedstawicielami władzy bolszewickiej do ostrego konfliktu.

### NAPAD BOLSZEWICKI NA RUMUNJĘ.

Bukareszt, 28. 7. (Tel. wł.) Wbrew zapewnieniom Cziczerina, który gwarantował, że wojska sowjeckie nie wejdą do Rumunji, bolszewicy przekroczyli granice i posuwają się w kierunku na Galacz, Brailę, oraz do Dobrudży. Rumunja wystosowała notę z ostrym w tym względzie protestem.

Warszawa, 29. 7. (Tel. wł.) **Rząd rumuński zmobilizował wobec wrogiego stanowiska sowjetów 4 korpusy.**

### WYJAZD GEN. WEYGANDA.

Warszawa, 29. 7. (Tel. wł.) Szef sztabu marsz. Focha, gen. Weygand wyjechał na parę dni do Paryża.

### KOALICJA POSPIESZY SIĘ.

Warszawa, 28. 7. (Pat.) Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: Wczoraj odbyło się uroczyste posiedzenie specjalnej misji angielsko-francuskiej ze ścisłym komitetem ministrów, **na którem omawiano najistotniejsze sprawy związane z pomocą ententy dla Polski. Postanowiono postępować z największym pośpiechem dla uniknięcia opóźnienia pomocy w razie nie dojścia do skutku zawieszenia broni.**

### POLITYKA BOLSZEWJI WOBEC POLSKI.

Bazylea, 26. 7. Wychodząca w Bazylei »National Ztg.« zamieściła wywiad z Wigdorem Koppem, przedstawicielem sowjetów w Berlinie. Program w sprawie Polski — mówił Kopp — jest zupełnie wyraźny. Polska musi przestać być narzędziem w ręku mocarstw zachodnich, barjerą oddzielającą Rosję od Europy Zachodniej. Rosja nie chce mieszać się do spraw wewnętrznych Polski i gotowa jest zawrzeć pokój z rządem burżuazyjnym, jak to już uczyniła z cesarskiemi Niemcami i z rządami burżuazyjnymi Litwy i Estonji. Rosja również nie chce zagarnąć terytorjum polskiego — tak jak uznawała (!?) granice etnograficzne Polski. Ale trzeba bezwzględnie, aby Polska raz na zawsze wyrzekła się wtrącania się do polityki rosyjskiej i dała dostateczne rękojmie. Te rękojmie zawierają się w całkowitem rozbrojeniu Polski. Rozumie się samo przez się, że proponowany przez Lloyd George'a rozejm nie może być wyzyskany przez Ententę i Polskę dla przeszkodzenia zwycięskiemu pochodowi wojsk bolszewickich“.

## Sprawa polska na konferencji w Boulogne.

Berlin, 29. 7. (Pat. Rad.) Na konferencji w Boulogne sur mer zajmowali się Lloyd George i Millerand prośbą rządu sowjetów o zwołanie konferencji międzynarodowej. Anglja odpowie Cziczerinowi, że Francja godzi się na dyskusję tylko pod warunkiem, jeżeli bolszewicy wstawią do programu los Polski. Skoro rząd moskiewski warunek ten przyjmie, zostanie propozycja bolszewicka natychmiast przeprowadzona, i wydane będzie zarządzenie dla uznania rządu sowjetów. Zastępcy Rosji i państw pogranicznych powinny uczestniczyć w konferencji. Premjer angielski zgadza się ze stanowiskiem Francji, że do czasu wypełnienia powyższych życzeń rokowania z Rosją mają być wstrzymane. Specjalny korespondent Havasa donosi, że konferencja trwała do godz. 5 i pół po południu, a o godz. 6 i pół Lloyd George i inni ministrowie angielscy odjechali do Anglji.

Berlin, 28. 7. (Pat. Rad.) Jak dzienniki paryskie donoszą, postanowiono, że Francja będzie obstawać przy uznaniu przez Rosję dawnych długów. Następnie musi Rosja zwołać w najkrótszym czasie parlament. Na ewentualnej konferencji w Londynie musi być zastąpiony także gen. Wrangel.

Lyon, 28. 7. (Pat. Rad.) Millerand i Lloyd George spotkali się we wtorek w Boulogne sur mer dla przestudjowania sprawy odpowiedzi na ostatnią notę sowjetów co do zwołania konferencji międzynarodowej. Lloyd George przychylił się do tej propozycji, lecz Millerand wskazał, że rząd bolszewicki stawia warunki niemożliwe do przyjęcia a mianowicie kapitulację gen. Wrangla, komendanta armji przeciwbolszewickiej na Krymie, odmówienie udziału w konferencji państw pogranicznych z Rosją, wreszcie odmówienie dyskusji o losy Polski. Millerand zakonkludował, że konferencja ze sowjetami w takich warunkach byłaby równoznaczną z zezwoleniem aljantów na zmiażdżenie Polski. Lloyd George ustąpił wobec słuszności argumentacji, wobec czego rząd angielski wysyła notę do Cziczerina, w której powiada, że proponuje sprzymierzonym odbycie konferencji z sowjetami pod pewnymi warunkami, w szczególności, że na konferencji będzie dyskutowany los Polski i zastrzeżona jej niezawisłość, że państwa pograniczne z Rosją będą na konferencji reprezentowane i że dopiero po uregulowaniu losu Polski konferencja będzie mogła myśleć o uregulowaniu różnic dzielących sowjety i wielkie mocarstwa.

Paryż, 27. 7. (Pat. — Havas.) Komentując nowy zwrot w kwestji rosyjskiej, »Echo de Paris« pisze: Millerand skorzysta ze spotkania w Boulogne sur Mer, aby zwrócić uwagę Lloyd George'a na sprawę Kwidzynia i Olsztyna.

### AMERYKA I JAPONJA ZAINTERESOWANE W SPRAWIE POKOJU POLSKO-ROSYJSKIEGO.

Gdańsk, 28. 7. (Pat.) »Danziger Ztg.« donosi z Kopenhagi: W londyńskich kołach miarodajnych twierdzą, że Ameryka i Japonja wezmą udział w zamierzonej konferencji londyńskiej w sprawie pokoju rosyjsko-polskiego. Żądanie sowjetów rozbrojenia armji gen. Wrangla spotyka się w Anglji z ogólnym sprzeciwem. Lloyd George nie widzi jednak w tem żądaniu przeszkód nie do przezwyciężenia.

## Położenie wojenne.

**Komunikat sztabu gen. Wojsk Polskich z dnia 28. bm.**

Na północnym odcinku frontu oddziały nasze planowo zajmują linję Grajewo—Osowiec, Kamieniec—Litewski—Kobryń.

W centrum grupa Poleska po odparciu ataków lokalnych przeciwnika na szosie kobryńskiej bez silniejszego naporu odchodzi swojem lewem skrzydłem na zachód, aby nie stracić łączności z armjami północnemi.

Na południe, na linji Stochód, spokój.

Nad Styrem i Seretem wojska nasze przegrupowują się do akcji zaczepnej.

I. zast. szefa sztabu gen., Kuliński, gen.-ppor.

### LITWINI ODDALI WILNO BOLSZEWIKOM.

Nauen, 28. 7. (Pat. Rad.) Zarząd cywilny litewski ustąpił z Wilna, w którym zarząd objęli bolszewicy. Ogłoszona nadzwyczajna komisja dla zwalczania kontrrewolucji rozpoczęła swoją czynność we Wilnie.

Gdańsk, 28. 7. (Pat.) »Danziger Ztg.« donosi, że litewskie władze cywilne opuściły Wilno, natomiast przybyły tam władze cywilne bolszewickie. Wszystkie rozporządzenia litewskie zostały pozrywane i zastąpione rozporządzeniami rosyjskiemi. Nadzwyczajna komisja dla zwalczania kontrrewolucji podjęła w Wilnie działalność.

## Sprawy polskie.

### CENZURA PREWENCYJNA.

Warszawa, 29. 7. (Pat.) »Kurjer Warszawski« donosi: Wczorajszy Dziennik Ustaw ogłasza ustawę o wprowadzeniu cenzury prewencyjnej dla pism w zakresie artykułów i wiadomości dotyczących wojska Rady Obrony Państwa.

### KONSTYTUCJA GDAŃSKA GWAŁCI PRAWA POLSKIE.

Gdańsk, 28. 7. (Pat.) Z wczorajszego posiedzeni konstytuanty zanotować należy, że wszystkie wniosk


BIBLIOTEKA KÓRNICKA

Or 4262/1920

polskie zmierzające do usunięcia krzywdzących przepisów konstytucyjnych, zostały odrzucone. Przeciwko głosowała cała Izba od najskrajniejszej prawicy aż do niezawisłych socjalistów. Poseł polski Łangowski zaznaczył w swojej mowie, że charakter konstytucji przedłożonej zgromadzeniu narodowemu jest nawskroś nacjonalistyczny i gwałcący prawa polskiej mniejszości narodowej, zagwarantowane przez traktat pokojowy.

### UWOLNIENIE POLSKIEJ MISJI.

Warszawa, 29. 7. (Tel. wł.) Z Konstantynopola donoszą, że bolszewicy uwolnili misję polską w Baku z panem Tytusem Filipowiczem na czele.

### MISJA POLSKA NA KAUKAZIE.

Warszawa, 28. VII. (Pat.) »Kurjer Warszawski« donosi: Specjalna misja polska na Kaukazie południowym wręczyła przedstawicielstwu republiki gruzińskiej notę w sprawie opieki nad Polakami w Aserbejdżanie.

# Niemcy w Polsce.

### Z PARTJI NIEMIECKIEJ.

W sobotę odbyło się w Poznaniu w „Domu Ewangelickim“ zebranie zarządu i zastępców grup miejscowych Partji Niemieckiej. Omawiano obszernie zadania Partji i pracę organizacyjną. Organizacja ogólna niemczyzny w Polsce dzieli się na trzy części: na związki gospodarcze, zrzeszenia oświatowe i zrzeszenia polityczne. Związkami gospodarczymi są stowarzyszenia rolnicze i urzędników prywatnych oraz organizacja Zjednoczenie Gospodarcze. Zrzeszeniem kulturalno-oświatowem jest Związek Niemiecki (Deutschtumsbund) dla ochrony praw mniejszości który to skupia w sobie także stowarzyszenia zawodowe; w zarządzie jego zasiadają także zastępcy Głównego Związku Rolników, Zjednoczenia Gospodarczego, Stow. Urzędników pryw. i robotników niemieckich. Wszystkie te stowarzyszenia działają pod pewnym względem także politycznie, lecz specjalną organizacją polityczną jest właśnie Partja Niemiecka, której jedynem zadaniem jest przeprowadzenie wyborów. Zdaniem zebrania każdy Niemiec w Polsce powinien być członkiem wszystkich trzech rodzajów zrzeszeń. Organizacje niemieckie okręgu nadnoteckiego oraz pomorskiego są podobnie jak Związek Niemiecki w Poznaniu zrzeszeniami kulturalno-oświatowemi. Wszystkie te trzy organizacje są złączone w Zjednoczeniu Niemieckiem Ludowem w Polsce z siedzibą w Bydgoszczy. Partja Niemiecka komunikuje się z temi organizacjami w sprawie podziału pracy politycznej i stara się rozszerzyć na całą Polskę, w pierwszym rzędzie w okręgu nadnoteckim i pomorskim.

# Wiadomości polityczne.

### RADA NA OPORNYCH NIEMCÓW.

Gdańsk, 29. 7. (Tel. wł.) We wtorek po poł. 40 robotników angielskich podjechało do parowca „Tryton“, na którym znajdowała się amunicja, przeznaczona dla Polski. Zaczęli oni natychmiast wyładowywać materjał wojenny. Jednocześnie gen. Haytling zawiadomił władze m. Gdańska, oraz rząd polski, że jeżeli **robotnicy Niemcy nie zaprzestaną bojkotu, to zostaną sprowadzone znaczniejsze partje Anglików, które przeprowadzą odnośne prace przy wyładowaniu.**

### ODWET KOLEJARZY POLSKICH.

Gdańsk, 28. 7. (Pat.) »Dziennik Gdański« podaje że z powodu niewyładowania amunicji, przeznaczonej dla Polski w porcie gdańskim, kolejarze polscy na całem Pomorzu wstrzymują wszelkie wogóle transporty przeznaczone dla Gdańska i oświadczają, że dopóty ich nie przepuszczą, dopóki robotnicy niemieccy w Gdańsku nie zdecydują się na wyładowanie amunicji dla Polski.

# Ze świata.

### NAUKOWE ODKRYCIE.

Paryż, 28. VII. (Pat. Radjo.) »Petit Journal« poświęca artykuł odkryciu uczonego francuskiego Edwarda Berina, który znalazł środek przesyłania na odległość telefoto-portretów. Proceder odbywa się w ten sposób, że zdjęcie fotograficzne zostaje skalkowane na cylindrze obracającym się przed membraną mikrofonu którego opór zmienia się stosownie do relifu kalki. »Petit Journal« reprodukuje fotografje przejętą z Lyonu do Paryża.

### WYPRAWA AMUNDSENA.

Nowy Jork, 29. VII. (Pat. Radjo.) Z miasta Nome na Alasce donoszą, że słynny badacz norweski Roland Amundsen przybył tam z oceanu arktyjskiego. Amundsen oświadczył, że ostatnia ekspedycja jego miała przebieg bardzo korzystny.

# Ku obronie Ojczyzny.

### POWIATOWE KOMITETY OBRONY NARODOWEJ

Wydział organizacyjny Komitetu Obrony Narodowej, mający za zadanie zorganizowanie całego Województwa poznańskiego w K. O. N. rozesłał w ostatnich dniach odezwę do mężów zaufania z wezwaniem do tworzenia Komitetów powiatowych obrony narodowej. Do odezwy tej podpisanej przez tymczasowego przewodniczącego p. Karola Rzepeckiego i sekr. p. Józefa Górala, dołączono materjał, jakim Wydział w danej chwili rozporządzał, a który umożliwi przystąpienie do natychmiastowej pracy.

Podaliśmy też nazwiska osób, które powinny być zaproszone do komitetu, a listę ich jeszcze uzupełnimy.

Ponieważ zaś Komitety powiatowe nie zdołają bezpośrednio objąć całych powiatów, dlatego jest wskazane tworzenie po miasteczkach i większych miejscowościach, gdzie są po temu warunki, Komitetów lokalnych, podporządkowanych Komitetom powiatowym. — O ile gdzieś powstała organizacja o podobnym celu, zechce się niewątpliwie złączyć z K. O. N. dla wspólnego dzieła.

O powstaniu tak powiatowych jak miejscowych Komitetów K. O. N. prosimy zawiadamiać Wydział organizacyjny w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 22 II p. pokój 42, podając zarazem skład osobisty Zarządu.

Poznań, dnia 29. lipca 1920.

Ks. Prądzyński, przew. Józef Góral, sekretarz.

### DO POBOROWYCH.

W związku z uchwalonym przez Radę Obrony Państwa poborem roczników 1890, 1891, 1892, 1893 i 1894 M. S. Wojsk. wyjaśnia, że z pobudek zasilenia w jaknajkrótszym czasie szeregów armji materjałem już wyszkolonym, zachodzi konieczna potrzeba wcielenia do wojska w pierwszym rzędzie tych, którzy już służyli w armiach obcych, względnie w wojsku lub formacjach polskich i przeszli zatem wojskowe wyszkolenie.

Wszyscy poborowi wyżej wymienionych roczników, którzy niezwłocznie, a najpóźniej do 5 sierpnia r. b. zgłoszą się dobrowolnie do wojska, będą korzystali z praw przyznawanych ochotnikom.

Wicemin. Spraw Wojskowych
(—) Sosnkowski.

**Poznań wysyła pociąg z darami na front!**

**Szary żołnierzyk w ogniu — z myślą o Tobie walczy — umiera....**

**Nie skąp wdzięczności! Złóż hojny dar!**

**Ty w domu bezpieczny — zdrowy — syty. A żołnierz?!....**

**Daleś kwestarce za mało!**

**Podwój ofiarność!**

# Wiadomości miejscowe i potoczne

### OSOBISTE.

— † Ś. p. **Ludwik Rydygier.** W dzisiejszych tak w wypadki polityczne brzemiennych chwilach los jednostki chociażby najwybitniejszej, o ile nie jest ściśle i bezpośrednio związana z przejawami życia politycznego, łatwo ginie w mrokach zapomnienia. Nieomal też bez echa przebrzmiała wiadomość podana niedawno przez dzienniki iż dnia 26. czerwca b. r. zmarł nagle na udar serca ś. p. Dr. Ludwik Rydygier, znakomity chirurg polski, profesor uniwersytetu lwowskiego, wybitny współtwórca nowoczesnej chirurgji, człowiek, który w historji tejże chirurgji zaszczytne zajać powinien miejsce, o ile historja ta wobec Polaka z czasów niewoli okaże się sprawiedliwą.

Urodzony w dawniejszych Prusach Zachodnich w roku 1850, związany tem ściślej zatem z naszą dzielnicą, po ukończeniu studjów lekarskich w Niemczech, habilitowawszy się na uniwersytecie w Jenie otworzył krótko potem jako jeden z najpierwszych Polaków dawn. zaboru pruskiego prywatną klinikę chirurgiczną w Chełmnie na Pomorzu i tu rozpoczął samodzielnie swą w praktyczne i naukowe wyniki bogatą czynność chirurga, która w roku 1887 skłoniła Uniwersytet Jagielloński do powołania go na katedrę chirurgji w Krakowie, opróżnioną przez przejście Mikulicza do Królewca. W r. 1880, a zatem jeszcze w Chełmnie, wykonał i ogłosił swą wiekopomną operację wycięcia odźwiernika żołądka rakiem dotkniętego, która w operatywnem leczeniu tegoż organu stała się dla potomności drogowskazem a autora jej stawia w pierwszym szeregu pionierów w chirurgji brzusznej świata.

W Krakowie Rydygier rozłożył obok szerokiej działalności lekarskiej niemniej rozległą a żyzną w rezultaty, w sposób przyjacielsko - ojcowski pojęta, czynność nauczycielską, a gdy w dziesięć lat po objęciu katedry krakowskiej począł się w r. 1897 świeżo tworzyć wydział lekarski we Lwowie, Rydygier został powołany tamdotąd, by organizować katedrę i klinikę chirurgiczną w metropolji galicyjskiej.

Nie tu miejsce, by szerzej rozwodzić się nad naukowym dorobkiem Rydygiera, dość wskazać, że, by zebrać wszystkie ogłoszone przezeń prace, potrzeba było dzieła objętości kilkuset stron druku, dzieła, odzwierciadlającego jego liczne a oryginalne, w pomyśle niezwykle rzutkie a śmiałe w wykonaniu rękoczyny. Tu wspomnieć tylko jeszcze wypada, że obok doniosłej choć nie głośnej roli kształcenia polskich chirurgów przypadła mu jeszcze poważna rola inicjatora zjazdów polskich chirurgów za czasów niewoli i położenia w ten sposób podwalin nie tylko pod naukowy gmach ogólno - polskiej chirurgji, lecz również zbliżenia i porozumienia koleżeńskiego polskich chirurgów z wszystkich byłych zaborów.

Wojna wszechświatowa zapędziła Rydygiera w szeregi lekarzy wojskowych, pierwotnie austrjackich, z chwilą zaś powstania Polski niepodległej — polskich. Jako generał - podporucznik - lekarz armji polskiej znalazł się w końcu jako szef sanitarny na rodzinnem swem Pomorzu, gdzie w chwilach spokojniejszych zamierzał otworzyć naukowy zakład chirurgji doświadczalnej. Śmierć nagła podczas krótkiego pobytu we Lwowie przecięła nić w bogate plony obfitującego żywota męża nauki i czynu, człowieka, który do ostatniej chwili mimo siedemdziesięciu przeszło lat — jak to w ostatnim czasie i w Poznaniu kilkakrotnie stwierdzić było można — niezwykle odznaczał się ruchliwością i sprawnością fizyczną i duchową.

Dr. Tad. Szulc.

### WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

— * **Zebranie plenarne członków Kół poznańskich** Związku Ludowo-Narodowego odbędzie się dziś w czwartek, 29. lipca o godz. 8. wiecz. w sali Bibljoteki Uniwersyteckiej, Rycerska nr. 5 parter. — Referat o sytuacji politycznej. Przemawiać będzie poseł Jan Zamorski. Wstęp mają członkowie i wprowadzeni przez nich sympatycy.

— * **Zarząd przymusowy fabryki Rogowskiego.** D. O. Gen. w Poznaniu komunikuje: Dnia 16. bm. wysłano z ramienia D. O. Genu Poznań i w porozumieniu z Ministerstwem b. Dzielnicy Pruskiej do garbarni Rogowskiego w Gnieźnie komisję pod przewodnictwem szefa Intendantury kpt. Cylkowskiego celem zbadania wytwórczości całej garbarni oraz zapasów. Po dwudniowem urzędowaniu komisji stwierdzono, że właściciele firmy Rogowski hamowali planowo wytwórczość fabryki. Z tego powodu zarekwirowano całą fabrykę i stawiono ją pod przymusową administrację wojskową. Zarząd wojskowy garbarni Rogowskiego rozpoczął swoje urzędowanie zaraz.

— * **Ku przestrodze!** Gospodarz pewien z Głowny pod Poznaniem chciał w jednej z instytucyj bankowych przy Starym Rynku zamienić asygnatę na 150 dolarów i 600 dolarów w banknotach dolarowych, zastał jednak bank już zamknięty. Wtedy jakiś przyzwoicie ubrany osobnik, który zauważył zakłopotanie gospodarza, zaofiarował mu swoje usługi około zamiany pieniędzy, wszedł do kamienicy przy ul. Szkolnej nr. 6, by już więcej nie wrócić. Oszust ulotnił się z powierzonym mu skarbem drugiem tylnem wyjściem.

Zdarzenie to niech posłuży za przestrogę by nieznanych ludzi nie obdarzano zaufaniem, bo uczciwość dzisiaj białym krukiem.

— * **Do sanitarjuszek.** Polskie Tow. Czerw. Krzyża okręg wielkopolski powołuje siostry Sanitarjuszki, lub mające praktykę pielęgnarki które dotąd nie poczuwały się do obowiązku tego, o natychmiastowe zgłoszenie się do biura Czerw. Krzyża, ulica Rzeczypospolitej 1.

— * **Baczność druhowie Obrony Narodowej.** Dla druhów dzielnicy Chwaliszewa, Śródki, Zawad i Zagórza Obrony Narodowej zbiórka regularnie w każdy poniedziałek i czwartek o 7½ wieczorem w szkole przy ulicy Bydgoskiej. Punktualne stawienie się jest obowiązkiem.

Dowództwo dzielnicy.

— * **S. S. S.** Członkowie zarządu (komitetu) Stowarzyszenia Samopomocy Społecznej i wydział wykonawczy zbiorą się w sobotę dnia 31. bm. o 4. po poł. przy ul. Rzeczypospolitej 7. II.

— * **Złodzieje nie próżnują.** Do jednego z lokatorów kamienicy pod l. 108 przy ul. Głogowskiej włamali się złodzieje i wynieśli prawie wszystką bieliznę i odzież wartości około 100 tysięcy mk. — W nocy z środy na czwartek wyplądrowali włamywacze skład cygar przy ul. Polnej zabierając towaru w wartości 6000 mk. — Z okna wystawowego pewnego składu kolonjalnego na Wildzie wykradli złodzieje towarów za blisko 2000 mk.

— * **Mile złego początki...** Pewnemu jegomości, który bawił wczoraj w wesołem towarzystwie przy szklance i kieliszku, skradziono portfel z 23 000 mk., w tem 2000 mk. w banknotach niemieckich.

— * **Do członków Grona Obywatelskiego.** Wszystkich członków Grona Obywatelskiego przy kaplicy Pana Jezusa upraszą się o przybycie w sobotę dnia 31. bm. o godz. 8 rano do kaplicy Pana Jezusa na nabożeństwo.

— * **W sprawie poboru koni do wojska.** Starostwo Grodzkie donosi, że osoby, którym pobrano konie dla wojska w Wielkopolsce w roku 1919, mają się zgłosić do Departamentu Skarbu w Poznaniu, ul. Sakrbowa 10. w najkrótszym czasie celem podjęcia uchwalonego przez Sejm dodatku.

— * **Ilość papierosów** ofiarowanych przez fabrykę »Patria« na Czerwony Krzyż wynosi pół miliona, co przy ostatniem pokwitowaniu zostało podane niedokładnie.

— * **Plaga szczurów.** W mieście naszem rozmnożyły się w ostatnim czasie szczury do tego stopnia, że staja się plagą powszechną. Szczury należą do najszkodliwszych i najniebezpieczniejszych istót, wyrządzają szkody nietylko przez swą wielką drapieżność, ale i przez to, że podkopują mury, grzebią ganki w podwórzach, ogrodach, polach i łąkach. Szczury pozatem znane z swej skłonności do przyjmowania zarazków i temsamem do krzewienia morowego powietrza i dżumy i przyczyniają się do rozszerzenia się niektórych zaraźliwych chorób u bydła i świń. Zdarzyło się nawet, że szczury zagryzły żyjące niemowlęta. Chcąc tak strasznej plądze zapobiedz, zarządziło Prezydium Policji w dniach 12 i 13 sierpnia r. b. ogólne tępienie szczurów, przez wyłożenie trucizny na wszystkich posiadłościach miasta Poznania. To zarządzenie może mieć ale tylko wtenczas wynik pożądany jeżeli wszyscy posiedziciele, wzgl. zawiadowcy posiadłości zastosują się do niego.

W. z. Nikodemowicz.

### RUCH W TOWARZYSTWACH.

— Zebranie filji krawców Z. Z. P. odbędzie się w poniedziałek, dnia 2. sierpnia o godz. 7. w Gospodzie Polskiej, św. Marcin 40. OKz2141-2

— W niedzielę, dnia 1. 8. 20. o godz. ½11. odbędzie się w hotelu »Zagłoba«, Wrocławska 15 zebranie cechowych jak i samodzielnych mistrzów kowalskich z Poznania jak i z okolicy. O punktualne, liczne przybycie uprasza Zarząd. OKz2187-3

# Ostatnie wiadomości.

### NOMINACJA POSŁA BREJSKIEGO.

Warszawa, 29. VII. (Pat.) »Kurjer Poranny« donosi: »Monitor« ogłasza, iż poseł Jan Brejski został mianowany wojewodą pomorskim. Prezesem kolei państwowej w Poznaniu mianowany został inż. Bogusław Dobrzycki.

### NAJPIERW POKÓJ Z POLSKĄ, POTEM ROKOWANIA HANDLOWE.

Horsea, 29. VII. (Pat. Radjo.) Rezultat konferencji bulońskiej będzie zapewne dziś wieczorem podany do publicznej wiadomości, skoro tylko nadjedzie aprobata rządu włoskiego. Jest rzeczą pewną, że pierwszy i najważniejszy temat konferencji londyńskiej stanowić będzie utrwalenie stałego i zadowalniającego pokoju w Europie wschodniej, a w szczególności pokoju Rosji z Polską a dopiero w drugiej linji rządy sprzymierzone zastanawiać się będą nad podjęciem stosunków handlowych z Rosją i krajami pogranicznymi. Londyńskie gazety wieczorne wyrażają zdanie, że odpowiedź udzieloną Rosji w ostatniej nocie da rządowi sowjetów okazję do okazania dobrej woli w sprawie zawarcia pokoju i dodają, że o ile by rząd sowietów zamierzał narzucić Polsce warunki, którychby przyjąć nie mogła, natenczas Polska znajdzie środki, aby opór jej stał się skuteczny. Obecnie więc na bolszewikach ciąży odpowiedzialność za dalszy przelew krwi.

### SZCZEGÓŁY POKOJU SOWIECKO - LITEWSKIEGO.

Warszawa, 29. VII. (Pat.) »Gazeta Poranna« donosi: »Times« ogłaszają główne zarysy traktatu zawartego dnia 12. bm. przez moskiewski rząd sowiecki z rządem w Kownie. Szczegóły są istotnie zgodne z faktami. Układ litewsko - bolszewicki odbiera Polsce nietylko terytorja litewskie wraz z Wilnem które wchodziły w skład dawnej Rzeczypospolitej i aż do ostatniego odwrotu zajęte były przez wojska polskie, lecz nadto okręgi północne dawnej gub. suwalskiej wraz z miastem Suwałkami. Te ostatnie terytorja były częścią Królestwa Polskiego powstałego po kongresie wiedeńskim. Oprócz koncesji terytorjalnej Litwa otrzyma: 1. Indemnizację 300 tysięcy funtów szterlingów w złocie. 2. restytucie walorów prywatnych zabranych na Litwie podczas wojny, a będących obecnie w posiadaniu rządu moskiewskiego. 3. prawo wyrębu przez lat 20 w nadgranicznych lasach rosyjskich na przestrzeni 500 angielskich mil kwadratowych.

**Akademja buchalterji.** **Prywatna Szkoła Handlowa Poznańsk. T-wa Książkowości** z rząd. uprawn. — **Św. Marcin nr. 38.** Celem rychłego obsadzenia wakujących posad w urzędach, biurach kupieckich, rolniczych, rozpoczną się dnia 2. 8. specjalne kursy książkowości, korespondencji, stenografji i pisania masz.

# Nastrój w stolicy.

Warszawa, 28. lipca.

Z frontu nadchodzą wiadomości o dalszem cofaniu się wojsk polskich. Z boleścią przyjmuje ludność doniesienia o oddaniu drogich nam ziem i miast w ręce wroga. Utrata Wilna, Grodna i tylu innych miejscowości, zdobytych pokojową pracą cywilizacyjną naszych przodków, przenika do głębi serca polskie. Na myśl o losie biednej ludności, o tych rodakach kresowych, których życie i mienie wydane jest na pastwę dzikich hord barbarzyńców krew ścina się w żyłach. Opowiadania uchodźców brzmią strasznie. Nowoczesni hunnowie nie oszczędzają ni kobiet, ni starców ni dzieci. Tępią oni Polaków i polskość z nienawiścią bez względu na to, czy tu chodzi o „burżuja“ czy o robotnika.

A jednak huragan od wschodu nie zdołał załamać patrjotyzmu stolicy. Ani śladu lęku lub popłochu. Warszawa spoważniała, zmężniała. Ucichły zabawy zamilkły orkiestry po kawiarniach i restauracjach. Miejsce beztroskliwości lekkomyślnej zajęła świadomość powagi chwili i gotowość do poświęceń. Napływ ochotników jest duży. Serce rośnie na widok wracających z musztry oddziałów młodzieży entuzjastycznej z blaskiem zapału patryjotycznego w oczach. Kokardy biało-czerwone zdobią piersi młodych wojaków. Także akcja pożyczki państwowej idzie raźnie naprzód. Nigdy nie podpisywano tyle, co teraz właśnie, w tych chwilach krytycznych. Dzisiaj w różnych punktach miasta panie przy stolikach przyjmują publiczne podpisy pod pożyczkę. Muzyka wojskowa gra hymny narodowe, zwracając uwagę publiczności. I podpisuje dużo. Tłoczą się przy stolikach inteligenci, robotnicy, kobiety, młodzież. Widok szarych wyrobnic, składających grosz uciułany w pożyczce państwowej jest poprostu wzruszający.

Jednem słowem stolica, która niezawsze dodatnim była wzorem dla kraju, dziś przykład daje dobry. A takie same wieści nadchodzą z bardziej zagrożonego Lwowa. Lwów będzie się bronił do ostateczności. Cała ludność, nie wyłączając kobiet i dzieci, zdecydowana jest wskrzesić świetną pamięć bohaterskich walk z Ukraińcami, kiedy to poświęcenie bezgraniczne wszystkich ocaliło miasto. I teraz Lwów nie skapituluje. Wiemy o tem i to pokrzepia serca nasze. Są i inne fakta pokrzepiające, choć nie o wszystkiem jeszcze można pisać. W odwrót nasz wprowadzono plan i ład. Odbywa się koncentracja sił, która da nam możność skutecznej kontrakcji. Dlatego nie rozpaczamy, że wróg wkroczył już w granice Królestwa Kongresowego. Ogół rozumie, że wojska nasze muszą się odczepić od przeciwnika, aby, wzmożone posiłkami, nowy cios wykonać. Świadomość ta przenika wszystkie umysły. To też Warszawa spokojnie i z ufnością patrzy w przyszłość najbliższą i wierzy, że chmury, które się chwilowo nagromadziły na horyzoncie, znów się rozproszą.

— s —

### POŻEGNANIE WARSZAWSKICH OCHOTNIKÓW.

Warszawa, 28. VII. Wczoraj ulicami miasta przeciągnęły oddziały armji ochotniczej, udające się na front. Umajeni kwiatami i zielenią, dziarscy zuchowie-ochotnicy maszerowali z zapałem i brawurą na dworzec. Na dworcu byli przedmiotem owacji licznie zebranego tłumu, który nie szczędził okrzyków na cześć bohaterów. Z instytucji obecni byli przedstawiciele i przedstawicielki polskiego Białego Krzyża z dyr. Tadeuszem Gawlikowskim na czele, mając z sobą automobile, wypełnione torbami pamiątkowemi dla odjeżdżających. W każdej z takich toreb znajdowały się dwa kawałki mydła, dwa ręczniki, bandaże, igły, nici, guziki, agrafki i t.d. Widać było z jaką serdeczną radością i wzruszeniem żołnierze-ochotnicy przyjmowali te cenne dla nich upominki z rąk pamiętającej o żołnierzu instytucji. W chwili rozdawania upominków nadjechał dowódca armji ochotniczej, gen. Haller aby uczynić przegląd żołnierzy ochotników, wyjeżdżających na front. Obszedłszy oddziały wśród niemilknących okrzyków i entuzjazmu, oraz serdecznie pomówiwszy z wielu żołnierzami gen. Haller stwierdził świetny nastrój i zapał wśród wszystkich żołnierzy.

# Rozporządzenie Rady Obrony Państwa

z dnia 19. lipca 1920 roku w przedmiocie utworzenia na obszarze b. dzielnicy pruskiej Zachodniej Straży Obywatelskiej.

Art. 1. Na czas wojny tworzy się w b. dzielnicy pruskiej celem dopomagania władzom bezpieczeństwa publicznego w utrzymaniu ładu i porządku w kraju Zachodnią Straż Obywatelską.

Art. 2. Na czele Zachodniej Straży Obywatelskiej stoi komendant Główny. W każdem województwie b. dzielnicy pruskiej ustanawia się komendanta wojewódzkiego. W miarę potrzeby Komendant Główny może ustanowić komendantów obwodowych z władzą nad kilku komendantami powiatowymi.

Art. 3. Komendanta Głównego i komendantów wojewódzkich mianuje Minister b. dzielnicy pruskiej. Komendantów obwodowych mianuje Komendant Główny. Komendantów powiatowych mianuje komendant wojewódzki na wniosek starosty. Ustalenie innych stopni służbowych w Zachodniej Straży Obywatelskiej oraz określenie sposobu mianowania na nie należy do Komendanta Głównego.

Art. 4. Do Komendanta Głównego należy organizowanie Straży, wydawanie wewnętrznych regulaminów i przepisów służbowych oraz zaopatrywanie Straży w środki potrzebne do pełnienia służby.

Art. 5. Obowiązkowi służby w Zachodniej Straży Obywatelskiej podlegają wszyscy obywatele płci męskiej, zamieszkujący lub stale przebywający w b. dzielnicy pruskiej, nie pobrani do czynnej służby wojskowej, w wieku od 16 do 50 lat. Wolni od tego obowiązku są ci obywatele, którzy oświadczą, że chcą korzystać z prawa opcji na rzecz obcego państwa.

Art. 6. Do czynnej służby w Zachodniej Straży Obywatelskiej powołuje obowiązanych do niej obywateli komendant powiatowy za zezwoleniem Starosty. Z chwilą doręczenia wezwania powołany podlega przepisom dyscyplinarnym, obowiązującym w Zachodniej Straży Obywatelskiej.

Art. 7. Od powołania do służby w Zachodniej Straży Obywatelskiej przysługuje odwołanie do Powiatowej komisji Reklamacyjnej. Skład komisji Reklamacyjnej określi osobne rozporządzenie Ministra b. dzielnicy pruskiej, regulamin wewnętrzny komisji Reklamacyjnej wyda Komendant Główny Zachodniej Straży Obywatelskiej.

Art. 8. Każdemu czynnemu członkowi Zachodniej Straży Obywatelskiej należy wyznaczyć służbę, do której jest zdolny.

Art. 9. Członkowie Zachodniej Straży Obywatelskiej, powołani do służby czynnej pobierają zasiłki pieniężne, które ustali rozporządzenie Ministra b. dzielnicy pruskiej.

Art. 10. Obywateli obowiązanych, lecz niepowołanych do czynnej służby w Zachodniej Straży Obywatelskiej, może komendant powiatowy za zezwoleniem Starosty powołać na ćwiczenie przygotowawcze do służby czynnej w Zachodniej Straży Obywatelskiej w ten sposób, aby im było umożliwione pełnienie obowiązków zawodowych. Obywatele powołani do ćwiczeń podlegają przepisom dyscyplinarnym Zachodniej Straży Obywatelskiej. Obywateli, pracujących na podstawie umów najmu pracy winien pracodawca zwolnić z zajęć na czas ćwiczeń, nie potrącając nic z otrzymywanych przez nich płac.

Art. 11. Członkowie Zachodniej Straży Obywatelskiej obowiązani są wobec swych przełożonych do wojskowego posłuszeństwa pod rygorem kary dyscyplinarnej do 1000 mk. lub do 6 tygodni aresztu. Władza dyscyplinarna przysługuje komendantom wymienionym w art. 3 i ich zastępcom.

Art. 12. Od orzeczenia dyscyplinarnego służy komendantom wymienionym w art. 3 odwołanie do Ministra b. dzielnicy pruskiej, innym członkom Zachodniej Straży Obywatelskiej do sądu dyscyplinarnego przy komendzie Wojewódzkiej Zachodniej Straży Obywatelskiej, którego skład określi osobne rozporządzenie.

Art. 13. Zachodnia Straż Obywatelska wykonuje w zakresie swego działania polecenia państwowych władz administracyjnych.

Art. 14. W razie potrzeby Zachodnia Straż Obywatelska może być zaopatrzona w broń.

Art. 15. Wykonanie niniejszego rozporządzenia powierza się ministrowi b. dzielnicy pruskiej.

Art. 16. Rozwiązanie Zachodniej Straży Obywatelskiej nastąpi na zasadzie uchwały Rady Ministrów.

Art. 17. Rozporządzenie niniejsze obowiązuje z dniem ogłoszenia.

Naczelnik Państwa
i Przewodniczący Rady Obrony Państwa:
J. Piłsudski.
Prezydent Ministrów:
W. Grabski.

# Z terenów plebiscytowych.

### SPRAWA CIESZYŃSKA ODŁOŻONA?

Warszawa, 29. 7. (Tel. wł.) Jak się dowiaduje nasz korespondent z kół politycznych, sprawa Śląska Cieszyńskiego została nierozstrzygnięta i odłożona przez Radę Ambasadorów na czas dłuższy.

Lyon 28. 7. (Pat. Rad.) Konferencja ambasadorów odbyła w środę pod przewodnictwem Juljusza Cambona swoje ostatnie posiedzenie przed wakacjami. Konferencja uchwaliła podstawy uregulowania kwestji Cieszyńskiej i ustaliła tekst noty, która zostanie później przesłaną rządom niemieckiemu i polskiemu odnośnie do terytoriów w Olsztynie i Kwidzyniu.

Praga, 28. 7. (Pat. Rad.) Czeskie biuro prasowe podaje: Według Venkowa, rozstrzygnięcie sprawy Śląska cieszyńskiego przedewszystkiem będzie zakomunikowane obu rządom zainteresowanym. Najwyższa rada koalicyjna nie wyda żadnego komunikatu o tej decyzji. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, doniesienie o rozstrzygnięciu kwestji cieszyńskiej będzie podanem do wiadomości publicznej w czwartek.

Boulogne sur mer, 28. 7. (Pat.) Millerand i Lloyd George na podstawie opinji marszałka Focha zgodzili się na decyzję rady ambasadorów co do pozostawienia w okręgu Kwidzynia i Olsztyna wojsk włoskich i angielskich.

Warszawa, 29. 7. Sfery rządowe w Warszawie otrzymały zapewnienie, że rozstrzygnięcie w sprawie Śląska Cieszyńskiego odroczono na czas dłuższy. (Jak widzimy, ostatnia depesza nie zgadza się z pierwszemi. Przyp. Red.)

### OBCHÓD ROCZNICY POWSTANIA GÓRNOŚLĄSK.

Zawiązują się na Górnym Śląsku komitety powiatowe dla zorganizowania obchodu rocznicy powstania przeciwko Niemcom. Rocznica przypada na 17. sierpnia. Dzień ten ma być świętem narodowem, które Górnoślązacy zamierzają obchodzić godnie i poważnie, nie rzucając warsztatów pracy. W wszystkich świątyniach odbędą się nabożeństwa żałobne za poległych powstańców, których groby będą przystrojone w kwiaty. Wieczorem odbędą się obchody uroczyste w lokalach towarzystw. Z czystego dochodu z obchodów zostanie utworzony fundusz na kształcenie dzieci po poległych w powstaniu. Na ten sam cel zostanie urządzony w następną niedzielę dzień kwiatka, zabawy ludowe, zjazdy śpiewackie itp.

# DZIAŁ GOSPODARCZY.

— **Z giełdy warszawskiej. 28. 7. 20.** Tendencja dla walut zagranicznych mocna. W popycie dolary St. Zjedn. po cenach wyższych od wczorajszych. Ruble „carskie“ i „dumskie“ mocno. Listy zastawne ziemskie zyskują w dalszym ciągu na kursie. Listy zastawne miejskie poszukiwane. Akcjami obroty minimalne. Zajmowano się tylko akcjami Tow. Lilpop i K. Rudzki.

6% obligacje m. Warszawy 1917 (ostempl.) w obrotach 99,50—99,75. 4½% listy zastawne ziemskie płacono 184 do 194,50; 5% listy zastawne Tow. kred. m. Warszawy płacono 220—222,50—221,50.

**Waluty.** Dolary St. Zjedn. 178—185—182; marki niemieckie 465—468—467; funty sterlingów 745—740; franki francuskie 16,50.

**Czeki.** Paryż 14,70—15,10; Belgja 16—16,35; Szwajcarja 32—33,50; Londyn 720—740; Nowy Jork 184,50—186,50—185; Berlin 456—470—468.

**Akcje.** Lilpopy 4000; Rudzki 3100—3000.

—

**Do rolników.** Departament Aprowizacji Ministerstwa b. dz. pr. donosi: W ubiegłym roku gospodarczym zaszły duże straty zboża z powodu niedość starannego przechowania plonów, a zwłaszcza z powodu zaniedbania poszywania stogów.

W obecnych warunkach aprowizacyjnych gdy każdy centnar zboża winien być użyty na wyżywienie ludności, niedbałość taka wyrządza szkodę nietylko właścicielom zboża ale i całemu ogółowi. Sądzimy, że rolnicy nasi rozumiejąc tę konieczność z większą starannością niż zwykle będą dbali o dostarczenie miastom zdrowego, niezamokłego ziarna, tembardziej, że niewłaściwe przechowywanie plonów zagrożone jest według obowiązujących przepisów dotkliwemi karami.

### OGRANICZENIE WYWOZU.

Właściwe urzędy państwowe nie udzielają pozwoleń na przywóz z zagranicy towarów i przedmiotów następujących: samochody osobowe, broń palna (z wyjątkiem dla wojska) cebula i cebulki, cykorja paloną, wszelkie etykiety: firanki, portjery, gaza jedwabna i półjedwabna, z wyjątkiem młynarskiej; gorsety, jedwab sztuczny, kapelusze, karty do gry, esencja i surogaty kawy, konfekcja drobna, wanilja, szafran, cynamon, kwiat i gałka muszkatowa, majeranek, krawaty jedwabne i półjedwabne, krepy jedwabne i półjedwabne, kwiaty i rośliny doniczkowe, zwierciadła, marmelady z owoców i jagód, miód wszelki, motocykle, cyklonetki, tapety, impregnowana i gumowana odzież, opłatki z mąki, owoce i jagody świeże, solone, moczone (z wyjątkiem cytryn), palone żołędzie, poduszki, pierzyny i materace wypchane, powidła z owoców i jagód, wyroby rymarskie, sery, wszelkie szczotki do użytku domowego, wyroby siodlarskie, zegarki kieszonkowe w kopertach platynowych, srebrnych albo pozłacanych lub posrebrzanych, żołędzie palone.

### NIEMIECKA DANINA WYWOZOWA.

Jak donosi Izba handlowa w Bydgoszczy, pobiera rząd niemiecki na podstawie rozporządzenia z dn. 8 kwietnia 1920 r., daninę przy wywozie towarów z Niemiec. Dochody z niej są przeznaczone na popieranie celów społecznych.

# Kartki z podróży na Górny Śląsk.

VI.

Na samym szczycie Jasnej Góry spotkałem się po raz pierwszy z Górnoślązakami. Było to na najwyższej galerji stukilkodziesięcio-metrowej wieży. Rozmawialiśmy o urodzajach, o podatkach, trochę o polityce, a daleko dokoła nas, rozciągała się ziemia polska, uczułem wówczas tę specyficzną inność świata w który miałem niebawem wstąpić, tę inność w którą trzeba wżyć się przez czas dłuższy, żeby zrozumieć ją i odczuć. Tymczasem zrobiło się tak niemożliwie gorąco, że opuściłem czemprędzej fosy, mury, zabudowania klasztorne i powróciłem do mieszkania. Zbierało się na burzę.

Całe tło nieba za Jasną Górą ciemne, tylko słońce, przedzierające się z boku rzuca refleksy na dolną część wieży której białość staje się teraz wprost olśniewająca, a różowe podstawy marmurowych kolumienek, tam na górze błyszczą, jak kwiaty. Wogóle teraz dopiero zaobserwować mogę prawdziwą piękność wieży. Zdaje się ona wykwitać swobodnie coraz wyżej i wyżej, piętro z piętra, jak łodyga z pomiędzy liści, smukleje nieznacznie ku górze, zabiegając po drodze w galeryjki lekkie i wdzięczne na to, by wzrok odpocząwszy na nich mógł znowu wspiąć się o kilka metrów wyżej. W górnej części biały kamień zamienia się na czarną blachę, co znowu przecina jednostajność linji, wreszcie na samym szczycie trzy złote kule i strzałka giną w chmurach Grzmi coraz groźniej. Raz po raz błyskawice przecinają złotym wężem ciemność nieba. Klasztór zatulony w zieleń drzew chowa się za wysokie, czerwone mury... To Szwedzi atakują! Przymykam oczy i słucham: walą gromy, jeden, drugi — o teraz przeraźliwy huk — piorun, to »wielka kolubryna« którą Kmicic... grzmi jeszcze, ale już słabiej ustapili! Ocknalem się, burza przeszła, Jasna Góra tryumfalnie oblokła się w gorejące promienie słońca.

Z tej strony otoczenie klasztoru nie jest tak ładnem, jak z tamtej, przy Kalwarji. Platforme Jasnej Góry stanowią tu wielkie, żółte, kamieniste place niezarośnięte i puste. Jednakże tu właśnie jest prawdziwe oblicze Jasnej Góry. W dni odpustowe, w wielkie święta, gdy zejdą się liczne kompanje pątników z całej Polski to podobno, spojrzawszy z blanków fortecznych na place nie widać jak tylko morze głów, jedna, olbrzymia łąka rozkwieconą wszystkiemi strojami chłopskimi z najróżniejszych okolic Polski.

Mówiąc o Częstochowie należy rozróżnić dwie jej części; dolną i górną część miasta. Są to, jakoby połączone ze sobą dwie odmienne miejscowości. W Częstochowie dużo jest chałaciarzy, dużo niespokojnego ruchu i hałasu. Ludzie oprzykliwi, tu i tam rozlegają się nawoływania: »Rahel! Rahel!« i szereg przez nos wyrzucanych a niezrozumiałych dla mnie wyrazów — dalej są tam Odeony, są inne kinematografy, jest coś, co szumnie nazywa się teatrem, jest, ot i karuzel! Ta, jak każda karuzel sympatyczna, bo kręcąc się bezmyślnie w kółko z brzękiem i katarynkowym walczykiem, z kolorytem niewyszukanym i rozbłyszczanemi oczyma dzieciaków ma swój duży urok i wprowadza człowieka w dobry humor. Jest wreszcie multum składów i składzików i — pełni małomiasteczkowej elegancji porucznicy polskiej straży pogranicznej. Ot jestto taki kalejdoskopowy obraz, który odbija się w świadomości. Za to Jasna Góra całkiem różna od miasta. Tu panuje pewne łagodne skupienie, jakiś prymitywizm i spokój, ludzie nieznajomi uśmiechają się do siebie, to wszystko pątnicy przywiodło ich to samo uczucie, ożywia myśl ta sama, błogosławi im słodycz nadziei i przenika dobra wola. O jaką wartość w oczach ludu posiada Jasna Góra świadczy między innemi rozmowa, którą miałem z kobiecina z Krakowskiej ziemi. Zapewniała mnie, co zresztą słyszałem już poprzednio, że Niemcy będąc w Częstochowie zdradzali różne apetyty, czy to w stosunku do skarbca, czy do dzwonów, czy do miedzianych części wieży... »le niechby tylko jeden kamyczek stąd ruszyli — lud z całej Polski poszedłby na nich — choćby nas zatłukli, choć wymordowali«... Niemcy rzeczywiście przelekli się tej groźby — podobno złożyli nawet jakiś prezent.

Wieczorem przechadzając się dokoła klasztoru spostrzegam pod pustym straganem, przygotowanym do przyszłego odpustu, gromadkę mężczyzn. W pierwszej chwili pomyślałem — bardzo głupio, przyznaję, — że grają w karty, ale zbliżywszy się nieco, słucham: »Uniowcy są to tacy, co mieli wiarę«... itd. Przyznam się i przekonuję, że to Górnoślązacy z kilku Kongresowiakami. Naturalnie pozostaję tu, zaczynam wtrącać się raz po raz do rozmowy, wreszcie rozłaczam moją iście redaktorską swadę i czuję się, jak ryba we wodzie. Ba! o czem tam nie było mowy: począwszy od polityki Wielkiej Brytanji, a skończywszy na kwestji kooperatyw w małych miastach, nie zapomnieliśmy ani o cukrownictwie, ani o hodowli lnu. Jednem słowem z dyskusji tych chłopów górnośląskich można było gładko złożyć egzemplarz »Głosu Porannego«. Tymczasem godzina zrobiła się późna, zamykano już bramy domów, więc rozeszliśmy się po serdecznem rak podaniu.

Zaprawdę, w tym wypadku Jasna Góra jest najlepszą agitatorką polskości, jest odwieczną, historyczną ostoją ducha, jest centrem polskich pozytywów moralnych.

Nazajutrz opuściłem Częstochowę i stanąłem nareszcie na ziemi śląskiej, na prastarej, piastowskiej ziemicy.

(Ciąg dalszy nastąpi.) Z.

# Prospekt

**na nom. Mk. 20.000.000.— akcji Banku Handlowego w Poznaniu, Tow. Akc. w Poznaniu**

2.000 sztuk po 300.— mk. — mk. 600.000.— nr. 1—2000
19.400 sztuk po 1000.— mk. — mk. 19.400.000.— nr. 2001—21400

## Założenie.

W roku 1873 założono Bank Włościański, Tow. Akc. w Poznaniu. — Mocą uchwały Walnego Zebrania z dnia 2 marca 1917 roku zmieniło towarzystwo swoją pierwotną firmę Bank Włościański w Poznaniu na Bank Handlowy, Tow. Akc. w Poznaniu z siedzibą w Poznaniu.

## Przedmiot przedsiębiorstwa.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie interesów bankowych, hipotecznych i handlowych wszelkiego rodzaju. Towarzystwu wolno zakładać filje w kraju i za granicą. — Bank posiada filje w Ostrowie — Inowrocławiu — Lesznie — Zbąszyniu i Bytomiu.

## Kapitał zakładowy.

Kapitał zakładowy Banku Handlowego wynosił per 1. 1. 1920 r. **mk. 20.000.000** i składa się z

| | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| nr. | 1— 2000 | sztuk | 2000 | akcji | I emisji po 100 talarów czyli mk. 300. — | mk. | 600.000.— |
| nr. | 2001— 2900 | sztuk | 900 | akcji | II emisji po 1000 mk. | mk. | 900.000.— |
| nr. | 2901— 3900 | sztuk | 1000 | akcji | III emisji po 1000 mk. | mk. | 1.000.000.— |
| nr. | 3901— 6400 | sztuk | 2500 | akcji | IV emisji po 1000 mk. | mk. | 2.500.000.— |
| nr. | 6401—11400 | sztuk | 5000 | akcji | V emisji po 1000 mk. | mk. | 5.000.000.— |
| nr. | 11401—21400 | sztuk | 10000 | akcji | VI emisji po 1000 mk. | mk. | 10.000.000.— |
| | | | | | | mk. | 20.000.000.— |

Wszystkie akcje wystawione są na okaziciela. (Pierwotnie wystawiane akcje imienne zostały mocą uchwały zmienione na okaziciela).

## Walne zebranie.

Walne zebranie akcjonarjuszy zwołuje Zarząd lub Rada Nadzorcza jednorazowem ogłoszeniem w pismach ustawą państwową przepisanych.

Każda akcja 300.-markowa uprawnia do jednego głosu, a 1000.-markowa do trzech głosów. Nikt ponad 600 głosów na zebraniu dzierżyć nie może.

## Władze banku.

**Rada Nadzorcza** składa się przynajmniej z 12-stu członków wybranych z grona akcjonarjuszy na przeciąg lat trzech. Obecnie należą do Rady Nadzorczej:

**Władysław Jerzykiewicz** z Poznania, prezes Rady Nadzorczej,
**Ludwik Otchowicz** z Poznania, radca sprawiedliwości i notarjusz, zastępca prezesa Rady Nadzorczej,
**Leonard Bobiński** z Warszawy, dyrektor banku,
**Dr. Zygmunt Celichowski** z Kornika, generalny pienipotent,
**Ks. prob. Stanisław Gładysz** z Komornik,
**Józef Jasiński** z Poznania, radca miejski,
**Dr. Stanisław Jerzykowski** z Poznania, radca zdrowia,
**Bolesław Kasprowicz** z Gniezna, właściciel fabryki,
**Dr. Konrad Kolszewski** z Poznania, adwokat,
**Jarosław Leitgeber** z Poznania, księgarz,
**Dr. Ludwik Mizerski** z Poznania, radca konsystorjalny,
**Jan Paczkowski** z Poznania, kupiec,
**Gustaw Raszewski** z Jasienia, właściciel dóbr,
**Cyryl Ratajski** z Poznania, adwokat,
**Karol Rose** z Berlina, konsul generalny,
**Dr. Adam Żółtowski** z Jarogniewic, właściciel dóbr.

**Zarząd** składa się z jednego lub więcej członków oraz z jednego lub więcej ich zastępców, wybranych przez Radę Nadzorczą. Do zobowiązań towarzystwa potrzeba dwóch podpisów, a mianowicie podpisów dwóch członków:

a) Zarządu lub dwóch zastępców,
b) albo członka Zarządu i prokurzysty,
c) albo dwóch prokurzystów.

Zarząd tworzą: **Dr. Hącia, Dr. Ziołecki, Julian Dalkowski, Szw. Krzyżaniak.**

**Ogłoszenia** dokonuje się pod firmą banku:
1) ze strony Zarządu z jego podpisem,
2) ze strony Rady Nadzorczej z wyrazami — Rada Nadzorcza — z podpisem przewodniczącego lub jego zastępcy.

## Rok obrachunkowy, podział zysków.

Rokiem obrachunkowym jest rok kalendarzowy. Z rocznego czystego zysku odpisuje się 5% do funduszu rezerwowego; pozatem wydziela się 6% od kapitału zakładowego jako dywidendę dla akcjonarjuszów, resztę zaś dzieli się:

a) 5% jako tantjemę dla Rady Nadzorczej,
b) 15% jako tantjemę dla Zarządu,
c) reszta pozostaje do dyspozycji walnego Zebrania.

## Dywidenda.

W ostatnich pięciu latach wypłacono:

| | | | |
|---|---|---|---|
| za rok | 1915 | 9% | dywidendy |
| „ „ | 1916 | 10% | „ |
| „ „ | 1917 | 10% | „ |
| „ „ | 1918 | 10% | „ |
| „ „ | 1919 | 12% | „ |

Bilans i obrachunek zysków i strat per 31. grudnia 1919 r. przedstawia się jak następuje:

## Bilans z 31. Grudnia 1919.

STAN CZYNNY.

| | mk. | fen. | mk. | fen. |
|---|---|---|---|---|
| Kasa | 1 090 221 | 02 | | |
| Waluty zagraniczne | 13 962 | 76 | 1 104 183 | 78 |
| Weksle w portfelu | 3 175 714 | 84 | | |
| procent antycypowany | 13 543 | 15 | | |
| | 3 162 171 | 69 | | |
| Weksle redyskontowane | 250 000 | — | 3 412 171 | 69 |
| Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa | 11 170 679 | 75 | | |
| Banki | 46 809 829 | 18 | | |
| Różne debitory w rach. bież. | 41 304 512 | 59 | 99 285 021 | 52 |
| Efekty własne: | | | | |
| 1) asygnaty Skarbu Polskiego, listy zastawne, akcje | 12 775 881 | — | | |
| 2) stałe udziały w przedsiębiorstwach handlowych i przemysłowych | 7 508 000 | — | 20 283 881 | — |
| Hipoteki | | | 5 554 738 | 70 |
| Udziały w kredytach konsonjalnych | | | 1 949 726 | — |
| Nieruchomości | 1 515 899 | 62 | | |
| hipoteki pasywne | 335 500 | — | 1 180 399 | 62 |
| Ruchomości | | | 16 461 | 35 |
| Debitory z poręczenia mk. 14 311 666.— | | | | |
| | | | 132 786 583 | 66 |

STAN BIERNY.

| | mk. | fen. | mk. | fen. |
|---|---|---|---|---|
| Kapitał zakładowy | | | 20 000 000 | — |
| Podatek talonowy | | | 15 000 | — |
| Fundusz rezerwowy | | | 3 628 649 | 58 |
| Banki mk. 24 064 946.66 | | | | |
| Różni kredytow. | | | | |
| w rach. bież. mk. 43 503 144.03 | 67 568 090 | 69 | | |
| Depozyta | | | | |
| płat. natych. mk. 13 448 892.25 | | | | |
| „ po 3 mies. „ 9 740 773.51 | | | | |
| „ „ 6 „ „ 14 494 809.07 | 37 684 474 | 93 | | |
| Konto-czekowe | 1 848 904 | 29 | 107 101 469 | 91 |
| Dywidenda za rok 1914 | | | 463 | — |
| „ „ „ 1915 | | | 255 | — |
| „ „ „ 1917 | | | 1 240 | — |
| „ „ „ 1918 | | | 10 906 | — |
| Obliga z weksli redyskontowanych | | | 250 000 | — |
| Czysty zysk | | | 1 536 984 | 89 |
| Kredytorzy z poręczenia mk. 14 311 666.— | | | | |
| | | | 132 786 583 | 66 |

## Rachunek zysków i strat za rok 1919.

WINIEN

| | mk. | fen. | mk. | fen. |
|---|---|---|---|---|
| Podatki, pensja, koszty handl. | | | 635 149 | 71 |
| Administracja nieruchomości | | | 9 624 | 28 |
| Czysty zysk | | | 1 556 984 | 89 |
| | | | 2 201 758 | 88 |

MA

| | mk. | fen. | mk. | fen. |
|---|---|---|---|---|
| Przewyżka z roku 1918 | | | 2 357 | 63 |
| Procent | | | 1 385 387 | 03 |
| Prowizja | | | 519 922 | 45 |
| Efekty | | | 344 091 | 27 |
| | | | 2 021 758 | 88 |

Na mocy powyższego prospektu dopuszczone zostały do handlu na giełdzie poznańskiej

**mk. 20.000.000.— akcyj Banku Handlowego w Poznaniu.**

Poznań, dnia 28. lipca 1920 roku.

# Bank Handlowy w Poznaniu Tow. Akc.

Na polu chwały nad Niemnem zmarł kochany nasz szostak strzelców wielkopolskich ś. p. d692

## Józef Wróblewski,

porucznik i dowódca II 60 p. p. wp.

Powstaniec Wielkopolski, waleczny żołnierz, wzorowy oficer i doskonały dowódca a gorący patrjota pozostawił po sobie wieczną pamięć w pułku!

Cześć pamięci bohatera!

Oficerowie, podoficerowe i żołnierze 60. p. p. wp. (6 p. strzelców wp.)

**Śliwiński,**
podpułkownik i dowódca pułku.

Dnia 21. lipca 1920 r. zginął śmiercią bohaterską w obronie Ojczyzny pod Mostami nasz jedyny i najukochańszy syn, brat, szwagier i wuj ś. p.

## Tadeusz Zycki

**podporucznik-adjutant**

II. bat. 12 płk. Strz. Wlkp. w 25 roku życia.

W ciężkim smutku pogrążeni
ojciec siostra szwagier i siostrzenice.

Msza św. odbędzie się w poniedziałek, 2 sierpnia w kościele paraf. w Ostrzeszowie.

Mielencin-Ostrzeszów, 25. 7. 20. d704

### OBWIESZCZENIE.

W naszym rejestrze handlowym oddz. B zapisano dziś pod nr. 353 „Gazeta Powszechna" Towarzystwo Akcyjne ze siedzibą w Poznaniu. Celem przedsiębiorstwa jest wydawanie gazet i prowadzenie drukarni. Kapitał zakładowy wynosi 1 200 000 mk. i rozdziela się na 1200 akcyj po 1000 mk. Akcje są imienne, akcje wydaje się po kursie 106 procent. Zarząd: Obywatel ziemski Tadeusz Chrzanowski z Unii i obywatel ziemski Stanisław Kurnatowski z Młodojewa. Statut sporządzono 18 marca 1920 r. Zarząd składa się z dwóch do pięciu członków wedle uchwały Rady Nadzorczej. Do zobowiązania towarzystwa konieczne są 2 podpisy a mianowicie albo dwoch członków zarządu albo jednego członka zarządu w połączeniu z jednym prokurzystą lub też dwoch prokurzystów. Zarząd podpisuje w ten sposob, że podpisujący dodaje do firmy swoje nazwisko. Rada Nadzorcza składa się najmniej z pięciu członków. Członkami Rady Nadzorczej są: Obywatel ziemski Dr. Alfred z Chłapowa, Chłapowski z Bonikowa, obyw. ziemski Dr. Tadeusz Szułdrzyński z Bolechowa, obywatel ziemski Kazimierz Lipski z Gorzna, radca i obywatel ziemski Bernard Sypniewski ze Skoraszewic, obywatel ziemski Dr. Jan hr. Szołdrski z Psarskiego. Ogłoszenia towarzystwa umieszcza się w pismach ustawą (prawem) przepisanych. Rokiem obrachunkowym jest rok kalendarzowy.

Poznan, dnia 16. lipca 1920. n531

**Sąd powiatowy.**

### OBWIESZCZENIE.

W naszym rejestrze spółkowym zapisano dzisiaj przy nr. 97 (Posener Gartenstadtgenossenschaft (e. G. m. b. H.) Firma brzmi teraz: Posener Gartenstadtgenossenschaft Spółka zapisana z ograniczoną odpowiedzialnością, Poznań. W miejsce wystąpionych członków zarządu, radcy rachunkowego Wilhelma Brummego, inspektora pocztowego Wilhelma Loebella, sekretarza regencyjnego Karola Conrada, kupca Leona Maschlera i kupca Ryszarda Schuberta, wybrano jako nowych członków zarządu dyrektora Wilhelma Geislera, prokurzystę banku Maxa Prokopa, książkowego banku Paula Joerdensa, wszyscy w Poznaniu. Uchwałą walnego zebrania z dnia 28. kwietnia 1920 r. zmieniono ustawy w §§ 5a, 39, 42 i 44.

Poznan, dnia 14 lipca 1920. n532

**Sąd powiatowy.**

### OBWIESZCZENIE.

W naszym rejestrze spółkowym zapisano dziś przy nr. 117 (Hypothekenvermittelungs-Genossenschaft posener und westpreussischer Apotheker „Garda" e. G. m. b. H.): Uchwałą walnego zebrania z dnia 30. października 1919 r. spółka rozwiązana. Likwidatorami są: właściciel apteki Dr. Georg Fromme i właściciel apteki Dr. Jerzy Peiser, obydwaj w Poznaniu. Firma brzmi teraz: Hypothekenvermittelungs-Genossenschaft posenscher und westpreussischer Apotheker „Garda". Spółka zapisana z ograniczoną odpowiedzialnoscią w Poznaniu, w likwidacji.

Poznań, dnia 14. lipca 1920. n528

**Sąd powiatowy.**

## OŻENKI

Kawaler 30 letni, który posiada większe przedsiębiorstwo za granicą, właściciel kilku miljonow, wysoki, przystojny, zamierza po 10 latach wrócic do kraju i pragnąłby nawiązać koresp. z inteligentną, muzykalną, światową panienką, od 24 — 30 lat ze złotem sercem i charakterem w celu

# ożenku

Panie z kół posiedzicieli ziemskich, przemysłowych, albo wielko kupiecko finansowych, przedsiębiorstwa, które rzutkiego, czynnego wspólnika, objęcia lub powiększenia pragną, zechcą łaskawie z całem zaufaniem streszczenia nadesłac pod nr. 15935 do „PAR"
Poznan, ul. Rycerska 8.

Ręcze słowem honoru i proszę o dyskrecję. Anonimy i wszelkie pośrednictwo w kosz. n 886

# Do czego dojdziemy?

Wszyscyśmy przed paru dniami czytali ogłoszenie w gazetach o przetargu drzewa w dobrach Włoszakowice, położonych w dawniejszym powiecie wschowskim a obecnie w powiecie Leszno. Przetarg ten zarządziła dyrekcja domen i lasów przy Województwie Poznańskiem z polecenia wydziału leśnictwa przy Ministerstwie byłej dzielnicy pruskiej, który to wydział jest zamianowany administratorem przymusowym dóbr Włoszakowice. Przetarg ma się odbyć 12. sierpnia br. a drzewo, które ma być sprzedane, przedstawia wartość kilku miljonów.

Obecnie dowiadujemy się, iż przetarg ten ma być wstrzymany na skutek zabiegów niejakiego p. Castiglione, który ma być rzekomym właścicielem tego drzewa. Jak nam dobrze wiadomo, sprawa ta przedstawia się następująco:

Majątek Włoszakowice należał do ks. anhaltskiego, który jako osoba pochodzenia królewskiego, podpadał przepisom traktatu pokojowego, na mocy których Polska miała trzymać wszystkie majątki rządowe niemieckie, cesarza niemieckiego i osób królewskiego pochodzenia, opłacając za nie należytość komisji odszkodowań. W myśl więc tych przepisów i Włoszakowice miały się stać własnością państwa polskiego. Przezorny jednak ks. anhaltski, wiedząc już w czerwcu 1919 r., że dobra te, czy to jako dobra osoby królewskiego pochodzenia, czy to jako własność prywatna niemiecka, przez państwo polskie zlikwidowane zostaną, sprzedał te dobra berlińskiemu towarzystwu »Treuhandgesellschaft«, które to znowu, albo zarobiwszy na tem porządne pieniądze, albo też szukając osoby, przeciwko której nie możnaby zastosować likwidacji, sprzedaje je w grudniu tego samego roku poddanemu włoskiemu, p. Castiglione.

W ten sposób starano się państwo polskie ukrócić w jego najsłuszniejszych prawach, które mu traktat pokojowy przyznał, i wyrwać mu z majątku państwowego kilka albo i nawet kilkanaście miljonów.

Poznański Urząd Likwidacyjny, kierowany poczuciem obywatelskiem, który już tylekrotnie dał dowody, jak mu sprawa Ojczyzny na sercu leży, stanął na stanowisku, że majątek ten bezwarunkowo dla państwa naszego zachowany być musi, że kontrakty kupna były tylko zwykłym »szybunkiem« i że działalności takiej, chociażby ona była dokonana ze strony osób neutralnych, które niby to są naszymi sprzymierzeńcami a w rzeczywistości bronią interesów niemieckich lub też starają się napełnić własną kieszeń ze szkodą państwa naszego, tolerować nie można. Stojąc więc na tem stanowisku, kontrakty te unieważnił i zaprowadził przymusową administrację nad dobrami Włoszakowice.

Jednakowoż czyn ten obywatelski Poznańskiego Urzędu Likwidacyjnego nie w smak ani ks. anhaltskiemu, ani tow. »Treuhandgesellschaft«, ani też p. Castiglione. Szyki ich zostały pokrzyżowane. Polską praw swych zaczęła bronić. Niezadowolenie to ich jednak spotęgowało się do najwyższego stopnia, kiedy ogłoszono wspomniany na początku przetarg drzewa w Włoszakowicach.

Jak to, więc miałby p. Castiglione, który chciał Polskę swoimi miljonami (niemieckimi czy żydowskimi?) uszczęśliwić, Jej przemysł drzewny podnieść, przyczynić się do Jej dobrobytu, obecnie tego nie módz dokonać? A cóżby na to jego własna kieszeń powiedziała, coby na to niewdzięczni Niemcy, którzy przecież jego jako swego obrońcę znaleźli? Czyż miałoby to drzewo, które ma podnieść walutę polską, które ma się przyczynić do podniesienia naszego stanu ekonomicznego w tych tak trudnych obecnie dla nas czasach zostać zużyte lub eksportowane przez Polaka a nie przez dbającego o Polskę naszą sprzymierzeńca-Włocha? Do tego bezwarunkowo dopuścić nie można!

Przysłał więc p. Castiglione do Polski dwóch swoich zastępców, którzy mieli interesów jego bronić a Polskę ochronić przed błędem, którego dokonać chciała, p. Pincherle i p. Schmelzera, pierwszego z Tryestu, a drugiego z Berlina.

Chodzili po wszystkich urzędach tu w Poznaniu, do których tylko dotrzeć mogli, ale niestety nic tu nie wskórali. Polska nie chciała tu zrozumieć swego własnego interesu! Trzeba Ją więc było dalej ratować i pojechali do Warszawy. Jak nam obecnie donoszą, na skutek tej jazdy zarządzony przetarg ma być wstrzymany. Polska uratowana w Warszawie, Poznań Ją chciał zgubić.

Ponieważ jednak i nam interes Polski na sercu leży, przeto żądamy wyjaśnienia od Poznańskiego Urzędu Likwidacyjnego i od Ministerstwa naszego, czy sprawa ta rzeczywiście tak się przedstawia, albowiem nie chcielibyśmy, ażeby pp. Pincherlesy i Schmelzery wyjeżdżali z Poznania z uśmiechem na twarzy, ze wzgardą dla nas i słowami na ustach: »W Poznaniu niema z kim mówić, w Warszawie zato można z każdym rozsądnie porozmawiać«.

Co na to mówią poznańscy przemysłowcy drzewni i ich stowarzyszenia? Niech się ockną! Informator.

# Kronika prowincjonalna.

— * **Czempiń.** (Tajemnicza zbrodnia.) W boru, należącym do majętności Iłowca, znalazły dzieci pokryte mchem zwłoki kobiety, która padła widocznie ofiarą zbrodni. Ślady na ziemi wskazywały na to, że trupa zaciągnięto z jednego miejsca na drugie. Przypuszczają ogólnie, że sprawcą zbrodniczego czynu jest borowy Zopp, Niemiec, który energicznie wzbraniał zbierania poziomek, grzybów i chróstu. Dla tego aresztowano go i odstawiono do więzienia śledczego. W tym samym boru zaszedł podobny wypadek już raz w lecie w roku 1914. Wówczas to ofiarą zbrodniczego czynu padł jakiś mężczyzna, lecz dochodzenia śledcze nie odniosły konkretnego wyniku. Borowy Zopp był bardzo nienawidzony, czego dowodzi choćby ten fakt, że w r. 1918 po wybuchu rewolucji niemieckiej napadnięto go w własnem jego mieszkaniu i postrzelono, lecz wyleczył się.

— * **Leszno.** (Na cele oświatowe.) P. Raszewski, podporucznik i p. Gorecki, plutonowy szpitala wojskowego w Lesznie złożyli na moje ręce, każdy po 100 mk. na cele oświatowe. Anna Piechówna, naucz. w Klonówcu.

— (Żydki uciekają.) Według „Głosu Leszcz." daje się tu zauważyć wielki napływ żydostwa z Kongresówki i Małopolski, co podpadło też uwadze tutejszej Komendy Placu która się natychmiast nimi zaopiekowała. Skutek jest doskonały: codziennie przytrzymuje większą ilość żydków, którzy chcą czmychnąć do Niemiec, aby w ten sposób od poboru do wojska polskiego się usunąć.

— (Brak poczucia obywatelskiego.) „Głos Leszczyński" donosi, że niemniej jak 9 dworów okolicznych, wtem 7 należących do Polaków, nie dostarcza do Leszna obowiązkowego masła i mleka, powodując przez to trudności aprowizacyjne.

— * **Rawicz.** (Czyn patrjotyczny.) Tutejszy personel pocztowy obłożył pensje swoje 3% podatkiem na cele militarne a na Pożyczkę Państwową podpisał 150 000 mk.

— * **Tczew.** (Komunikacja z wybrzeżem.) P. Niklewicz, prezes polsko-amerykańskiego Tow. Żeglugi morskiej w Gdańsku, nabył tam statek parowy, który będzie codziennie wyjeżdżał z Tczewa do Gdańska. Na statku zmieści się 400 osób. Podróż trwa 6 godzin.

— * **Łasin na Pomorzu.** (Na cele społeczne.) Z okazji ślubu panny Walerji Manikowskiej z Łasina z p. Edmundem Kupczykiem z Torunia zebrano na Czytelnie Ludowe 150 mk. i tyleż na Czerwony Krzyż.

— * **Starogard.** (Otwarcie niemieckiego gimnazjum.) Wydz. dla wyznań religijnych i oświecenia publicznego przy wojew. pomorskiem w Toruniu zezwolił na otworzenie reformowanego gimnazjum realnego w Starogardzie. Szkoła ta ma posiadać oddziały równoległe dla chłopców i dziewcząt. Nauka rozpocznie się podobno już 1. września.

— * **Opole.** Zaraza pyska i racic wśród bydła wybuchła w kilku powiatach górnośląskich. Stwierdzono urzędowo, że została przewleczoną na Górny Śląsk z Niemiec, gdzie również grasuje.

# Nowe wydawnictwa.

— »Z końcem niewoli« — jednodniówka pomorska — w roku przyłączenia ziem pomorskich do Polski. — Czysty dochód na cele plebiscytowe i dla żołnierzy pomorskich.

Tytuł mówi tu sam za siebie: idea, cel, uczucia narodowe i humanitarne, wszystko mieści on w sobie. — Treść bogata, doborowa odpowiada mu w zupełności. Wśród autorów widnieją nazwiska p. Marji z Mickiewiczów Goreckiej (córki A. Mickiewicza), gen. Hallera i Dowbor-Muśnickiego, wojew. pomorsk. St. Laszewskiego i w. in. Zbytecznem byłoby nawoływać do kupna tej jednodniówki, gdyż i bez tego znajdzie się ona na pewno w każdym domu polskim, jako pamiątka »Wielkiego roku« przyłączenia Pomorza do Polski.

Nakładem i czcionkami Drukarni Polskiej T.-A. w Poznaniu.
Redaktor odpowiedzialny Stanisław Jaworski.

**Towarzystwo Ubezpieczeń ORZEŁ,**
Spółka Akcyjna w Warszawie n 1010
kapitał zakładowy 10 000 000 mk., z czego ćwierć wpłacono rozpoczęło przyjmowanie ubezpieczeń w dziale ogniowym również na obszarze b. dzieln. pruskiej.
Agentura generalna: Poznań, ulica Sew. Mielżyńskiego 6.

PRACA

**Linotypista**
może się natychmiast zgłosić do
**Drukarni Polskiej T. A.**
św. Marcin 70

Pierwszorzędna warszawska fabryka wyrobów jedwabnych krawatów maszynowych męskich i szali (Cachcoll) poszukuje n 940
**przedstawiciela**
na Poznań i okolicę. Oferty prosimy pod adres.:
**Warszawa, M. Becher,** Muranowska 16.

**I. książkowa**
może się zaraz zgłosić
**Powiatowy Urząd Zbożowy**
Oborniki.

**Prokurent-kierownik**
**fabryki maszyn rolniczych** poszukuje od 1. 10. br. ewtl. wcześniej **podobnego stanowiska, kupna takiej fabryki** albo też przystąpi jako **wspólnik** z kapitałem około 250 tysięcy i więcej. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje pod nr. 8347 biuro ogłoszeń „Par", Poznań, ulica Rycerska 8. n951

W administracji naszej zawakują w krótce posady:
**kamelarza, asystenta i kontrolera kasy oraz gazomistrza.** d647
Reflektanci odpowiednio ukwalifikowani zechcą zgłoszenia z świadectwami i życiorysem oraz podaniem pretensji co do wynagrodzenia nadesłać do magistratu w Sierakowie pow. międzychodzki
**MAGISTRAT.**

**Dyrekcja seminarjum nauczycielsk. męskiego**
w Wągrówcu
ogłasza konkurs na posadę ekonoma.
Warunki: narodowość polska, prakt. znajomość gospodarstwa domowego, zarząd kuchnią internatu i obowiązek wyżywienia wychowanków internatu na podstawie zawartego kontraktu. Ekonom otrzyma w seminarjum odpowiednie mieszkanie, ogród i stajnię. Podania z załączonymi odpisami świadectw odbytej praktyki, wiekiem i dokładnym adresem przysyłać należy do Dyrekcji seminarium w Wągrówcu najdalej do 10 sierpnia 1920 r. z1943-4

Biegłej
**stenotypistki**
na bardzo wysoką pensją poszukuje zaraz większe przedsiębiorstwo. n 988
Zgłoszenia uprasza się pod nr. 8369 do biura „PAR", Poznań, ul. Rycerska 8.

Ziemiańska kasa chorych ul. Jackowskiego 30, poszukuje
**książkowej**
biegłej w języku polskim i niemieckim. z 1983

Pan poszukuje lekcji konwersacji francus. oraz rosyjs. Reflektuje się na siły pierwszorz. Of. do eksp. nin. pis. p. z1874.

**Paryżanka**
wykształcona, z dobremi referencjami poszukuje miejsca ewentl. udzieli lekcyj francuskiego.
GRISOT, ulica Kantaka 6.
per Kurhisz. z 1878

Na wychowanie, później jako własne do oddania r3688
**dziewczę**
3 i pół roczne. Zgłoszenia przy ul. Gołębiej 4 a II. piętro na prawo.

**Ucznia**
przyjmie zaraz do drogerji d678
**Z. Ritter,**
apteka i drogerja w Mosinie.

Komisarjat Obwodowy poszukuje
**siły biurowej,**
obeznanej w sprawach administracyjnych i komunalnych.
Łaskawe zgłoszenia przyjmuje KOMISARZ OBWODOWY ŻDUNY p. Krotoszyn. z 2098

**Biegła kantorzystka-maszynistka**
potrzebna zaraz. Zgłoszenia z podaniem warunków i odpisem świadectw uprasza d 618
ZARZĄD WOJSKOWY GARBARNI ROGOWSKIEGO w GNIEŹNIE.

**Pomocnik handlowy**
lat 18 i pół, z branży kolon. i delik., dotychczas w Niemczech, posiad. dobre świadectwa i referencje, poszukuje miejsca magazyniera, ekspedjenta lub podobnego. Polskiem włada niedostatecz. Łask. zgłosz. uprasza KAROL WOYTAS, Zbąszyń, ulica Sądowa. z2149

Polski Związek
ogrodników i pomocników
w Krakowie, Karmelicka 21, założony w roku 1906.
Biuro Związku poleca zawodowe siły ogrodnicze: Kierowników, instruktorów ogrodnictwa, ogrodników pomocników i t. p., na stałe, zastępstwa, oraz dla zakładania i poprawiania ogrodów. z 1787

Od 1. października potrzebna
**książkowa**
na wieś. Stenografja i pisanie na maszynie — warunek d 641
CLAASSEN, Wrónów per Wełnica.
telef.: Rozmin 3.

**Kierownik,**
**składnicy kółek roln.**
poszukuje odpowiedniej POSADY ewentualnie reprezentacji poważnej firmy. Zgłoszenia do biura ogłoszeń „Promień", Kraków, Garbarska 26. n 935

Poszukujemy zaraz
**kilku garncarzy**
do wyrobu garnków i doniczek.
Zgłoszenia przyjmuje
**Zarząd cegielni w Przysiece,**
pow. śmigielski. d 665

**Rutynowany tłumacz**
polsko—niemiecki i niemiecko—polski, piszący szybko na maszynach z 12 letnią praktyką u pierwszorzędnych firm obeznany z wszelkiemi czynnośc. biur poszukuje zaraz odpowiedniej posady. Zgłosz. upr. się pod nr. 8363 do „PAR", Poznań, Rycerska 8. n981

Do mej apteki poszukuję **panny** obeznanej z pracami aptecznemi. Łask. zgłosz. z podan. pretensji, przy wolnem utrzymaniu do eksp. Kurjera p. d 659.

Dypl. nauczycielka udziela lekcyj języka angielskiego i francuskiego. z 2048
Ulica Młyńska 3 II. p. na lewo.
MIELNICKA.

**Kto**
**przysposobi chłopca**
z niemieckiego gimnazjum do IIIA polsk. gimnazjum w przeciągu jednego roku? n 1025
**Schroeder & Zielke,**
Aleje Marcinkowskiego 3 b.

W mieście Kruszwicy, z bogatą i rozległą okolicą, wakuje
**posada lekarza**
w miejsce ustępującego, którego powołano na lekarza powiatowego. Praktyka zapewniona. Mieszkanie do objęcia.
Bliższych szczegółów udzieli Magistrat. d674

SPRZEDAŻE

**Fabryka maszyn**
**i warsztat reparacyjny**
z domem mieszkalnym i składowym (narożnik) w mieście powiatowem na kresach zachodnich Woj. Pozn., zbudow. w r. 1910, z wszystkiemi narzędziami, maszynami, inwentarzem i zapasami natychmiast do sprzedania. Oferty do eksp. Kurj. Pozn. pod d 650.

**ROLNIK W KĘPNIE**
filja Podzamcze i Rychtal, właśc. Brunon Piechowiak
poleca wagonowo
**rzepak I. kl. i inkarnatkę**
po cenach przystępnych. d684

**Luksusowe skrzynie powożne**
do przedziałów vis-a-vis,
**wozy parkowe,**
**wozy myśliwskie, karjolki**
**bryczki i samowózki**
do dwóch, trzech i czterech siedzeń
do tego stos. koła i dolne podstawy
poleca
**L. Hempler,** FABRYKA POWOZÓW
BYDGOSZCZ, ul. Dworcowa 77. n839

**Majątki**
1500, 800, 500 w Księstwie, pszenna ziemia, murowane budynki, inwentarz bogaty, wpłaty 4, 2 i 1 i pół milj. marek. z 1676
**2 wielkie młyny par.**
bez konkur. przy zal. 3, 2 milj. mk.,
**kilka kamienic, hoteli restauracyj,** na sprzedaż.
**RUTOWSKI, GNIEZNO,**
ulica Mikołaja 4.

**Eleganckie meble**
do salonu dobrze utrzymane korzystnie, natychmiast do nabycia ul. Słowackiego 42. I. na l. z1984

**Ogrodnictwo**
10 morgowe i 40 mrg. w dzierżawie przy Poznaniu zaraz z żywym i martwym inwentarzem na sprzedaż. Zgłosz. przyj. r3691-7
W. Pawlak, Kwiatowa 13, I.

**Kupno okoliczność!**
Silna **lornetka** (Frieder-Binokel) prawie zup. nowa w czarn. skórz. etui, bardzo elegancka, nadająca się do sportu i turystyki za 3500.— mk. na sprzedaż. Zgłosz. pod nr. 15 945 do biura ogłoszeń „PAR" Poznań, ul. Rycerska 8. n955

Aby zrównoważyć stosunek kapitału obcego i obrotów do własnego Rada Nadzorcza Dyskontowego Banku uchwaliła podwyższyć kapitał akcyjny o najmniej 9 a najwyżej 27 **miljonów m** ek. Uchwała powyższa zostanie przedłożoną Walnemu Zebraniu w dniu 10. sierpnia do potwierdzenia.

Tymczasem nasze Oddziały w Bydgoszczy, Gdańsku i Olsztynie oraz poniżej wyszczególnione Banki z ich oddziałami przyjmują wpłaty na nową emisję, które Bank oprocentowuje od dnia wpłaty po 5 procent. Kurs emisyjny przekraczać nie będzie 1500 mk. polskich za jedną akcję tysiącmarkową. Właściciele dotychczasowych akcji Banku Dyskontowego otrzymują pewne przywileje i udogodnienia.

Wpłacającym w walucie niemieckiej przeliczać się będzie na walutę polską po kursie dziennym.

Ponieważ większą część nowych akcji przejmuje konsorcjum i tylko mała część zostanie rozsprzedana z wolnej ręki, poleca się wpłatę uskuteczniać jak najszybciej, gdyż termin zamknięcia subskrybcji będzie ustanowiony możliwie krótki.

Bank Dyskontowy założony został w roku 1913 z pierwotnym kapitałem 400 000 mk., który z czasem podwyższony został do 3 000 000 mk. Bank posiada oprócz w Bydgoszczy Oddziały w Gdańsku i Olsztynie, gdzie biura jego mieszczą się w własnych kamienicach i otwiera dalsze Filje w Grudziądzu i Toruniu. W wszystkich ważniejszych placówkach Pomorza utworzone zostaną Kasy Depozytowe lub wedle potrzeby Filje.

Za rok 1919 Rada Nadzorcza proponuje Walnemu Zebraniu 10 procent dywidendy.

# Bank Dyskontowy
# Spółka Akcyjna

Subskrypcje przyjmują: n880

Bank Kredytowy w Warszawie | Bank Poznański w Poznaniu
Bank Ludowy w Inowrocławiu | Bank Skarbowy w Berlinie.

**Przeciw paskowaniu cukrem.**

Wobec grasującego obecnie w zastraszający sposób paskarstwa cukrem, „Urząd Cukru" zarządził jak najostrzejsze środki celem wykrycia wypadków, w których kupujący cukier na nielegalnej drodze nie wypełnia nałożonego mu przez prawo i sumienie obowiązku natychmiastowego przytrzymania i oddania w ręce władz bezpieczeństwa nieprawnych oferentów.

Osobne kontrolne organy „Urzędu Cukru" będą niespodziewanie badać zachowanie się kupujących sprzedających. O i Kn1006

W razie nadużycia postąpi „Urząd Cukru" z całą bezwzględnością, oddając tak sprzedającego, jak i kupującego w ręce władz.

Wszystkie pisma codzienne uprasza się o przedruk.

**„Urząd Cukru" byłej dzielnicy pruskiej.**

**Poznańska Kolej Elektryczna.**

Od dnia 1. 8. 1920 r. kosztują karty linjowe miesięcznie: O i Kn1009

**marek 70.—, 87.—, 107.—, 120.—,**

zeszyciki szkolne dla uczniów i uczenic mk. 30.— 15.—, 45.—, 22.50,

karty sieciowe mk. 540.—, 860.—, 1600.—.

Według warunków przewozowych tracą karty sieciowe przy podwyższeniu taryfy swą ważność. Na życzenie zostanie kwota udziałowa zwróconą. Przy dopłacie kwoty dyferencyjnej obowiązują karty dalej.

## Otwieram magazyn stroju

przy **ulicy 27. Grudnia.**

Poszukuję **dobrej dyrektryzy, panienki do pomocy i do nauki.**

**Jadwiga Bonin, pl. Działowy 5 II.**

Zgłoszenia pomiędzy 6—8 wieczorem z 2062

**Poszukujemy kupna**

## dynamówki 220 Volt, akumulatorów, tablic i motorów

**1, 2, 3, 4 i 5 konnych.**

Oferty uprasza się przesłać do: n952

**Centrali Skór Tow. Akc. — Poznań, ulica Rzeczypospolitej 9.**

Oficer artylerji W. P. poszukuje kupna

## gospodarstwa

15—20 ha. przytem o ile możliwe kawałeczek lasu i łąki. Zgłoszenia przyjmuje biuro ogłoszeń SOKOŁOWSKIEGO, Lwów, ulica Jagiellońska 7 dla „Wandy". n. 938

## Place mk. 20 000

odstępnego temu, który mi zaraz lub w najbliższym czasie odstąpi skład przy ul. 27. Grudnia lub w tejże okolicy. Zgłoszenia uprasza się pod nr. 8359 do biura ogłoszeń „Par" Poznań, ul. Rycerska 8. n985

**Uwaga!** Panią, która kupiła u mnie szafę do garderoby i szafę kuchenną, proszę o odebranie tych rzeczy w przeciągu tygodnia, w innym razie będą szafy sprzedane i pieniądze zwrócone. z 2046-7

**Maciejewski, Rybaki 27.**

Poszukuje się kupna lepszej WILKI około 8 pokoi i dobrej stajni, blisko miasta Poznania. Zgłoszenia uprasza się pod z2025 do ekspedycji Kurjera Poznańsk.

**Poszukuję używanej, ewentl. nowej**

## prasy

**do naciągania pełnych obręczy gumow. na koła samochodowe**

Oferty skierować pod adresem: **inż. Antoni Bergman,** Warszawa, ulica Śliska 7. n939

Poszukuje się kupna **DOMU** z ogrodem w małem mieście gdzie gimnazjum, albo dzierżawy mieszkania większego z ogrodem. Łask. ofer. upr. się nads. pod adr.: ŻELAZOWSKI, Poznań, Hotel de France pok. 42. z1949

Jedna z największych **praktyk adwokackich** z notarjatem w Pomorskiem z powodu wyjazdu do Niemiec do objęcia. Oferty do eksped. Kurj. pod z1862.

**WOSK** do pasów zapędowych Ia, natychmiast do oddania. W. ZIELIŃSKI, Poznań W. 3. ul. Krasińskiego 13. z 1968

Kto z mieszkańc. najbliższej okolicy miasta Poznania podjąłby się **dostawy wszelakich produktów wiejskich** 2 razy tygodniowo dla Państw. Szkoły Handlowej i Przemysłowej w Poznaniu, Zwierzyniecka 4? n 932

## Dzierżawy

Wyższy urzędnik państw. poszukuje zaraz najpóźniej od 1-go sierpnia br.

**1—2 umeblow. pokoi**

z utrzymaniem lub bez, najchętniej w okolicy Łazarza, Matejki, Przecznicy, Skrytej itd. Zgłosz. pod z 2052 do eksped. Kurjera P.

Poszukuje się zaraz 1—2 POKOI umeblow. z całkowitem utrzym. w dobrym domu o ile możności w dzielnicy wiideckiej. — Oferty pod z2001 do eksped. Kurjera P.

**Dwóch pokoi** z2040 poszukuję zaraz przy porządnej rodzinie, o cenę nie chodzi. Zawiadomienia proszę przes. na ul. Strzelecką 3 II. p. MIELNICKA.

Poszukuje się zaraz lub od 15. 8.

## 4 umebl. pokoi

z kuchnią (ewtl. 3). Spieszne zgłoszenia uprasza się pod nr. 15972 do biura ogłosz. „PAR", Poznań, ul. Rycerska 8. n 983

Poszukuje się z2138-9

**umeblow. mieszkania**

2—3—4 pokojowego z kuchnią w Poznaniu albo w okolicy, lub na wsi. Zgłoszenia uprasza się skierować: Poznań, Aleje Marcinkowskiego, pensjonat p. Tomaszewskiej, pokój 24.

Francuzka szuka **pokoju** umeblow. za lekcję. Oferty do eksp. Kurjera p. z1843

Wydzierż. lub kupię **dom z ogrodem** (wieś) z stajnią w mieście lub na wsi. Najchęt. dwór z zabudow. Zgłosz. do Kurjera p. z1850

## zguby

**Zgubione pieniądze**

na torze kolejowym pod Włocławkiem do odebrania u drożnika. budka 97. n 937

W ostatnią niedzielę przedstawień teatralnych w Teatrze Polskim zabrała pewna młoda pani lornetkę. Ponieważ jest to własn. bied. osoby, upr. się o zwrot tejże u Hederych, ul. Długa 13. z2021

**Chiromant**

przepowiada największe tajemnice życiowe. Przeszłość i przyszłość. Ulica W. Świętych 8 III. p. r3713

**Węgiel kamienny**

3433 lokcyj nadający się wyłącznie dla przemysłu, cegielni, gorzelni i t. p. zaraz do oddania. Dostawa wedle życzenia. Zgłosz. pod d534 do Kurj. Pozn.

W Inowrocławiu (ul. Toruńska nr. 8) jest na sprz. duża **kareta** (landauer) fabr. Riehlsteina z Berlina, **sanki** na 6 osób oraz **meble** do salonu. Bliższych wiadomości udzieli: Haczyński, tamże. d645

Z powodu braku miejsca korzystnie do nabycia: bajcowana sypialnia, jadalnia dębowa, kanapa, krzesła, duże lustro, stoły, rozmaite wagi, urządzenie kolonjalne szafa kuchenna. Friedel, Górna Wilda 21. z2008/9

## Na sprzedaż:

1. zupełnie nowy **trójfazowy turbogenerator** „Brown-Boveri" 11 atm., 312, 5. KVA., 235 volt, 3000 obr:, 50 okr., zużycie pary 10,8 klg., 1 kw., godz. turbogenerator posiada wszystkie niezbędne części parowe i elektr., pozatem kompletne urządzenie rozdzielcze dla generatora i odgałęzień;
2. **kocioł bateryjny sześciowałc.** witkowickich Zakł., w zupełnie dobrym stanie z uzbrojeniem, o pow. 90 kw. mtr. przy 10 atm, z walcowym wym zbiornikiem pary i z rusztami poziom. dla węgla;
3. **pion. tłok. pompa kop. wyst.** „Wolf-Meinel", 8 atm. o 2 blizn. cylin. parow. i 4 dla wody, tłocząca litr. na min. na wysok. do 70 metr., używaną, brak niektórych części, wagi 5500 klg
4. **całkow., prawie nowa instalacja dla płynnego tlenu,** o produkcji 30 ltr. na godz., w składzie kompresora do 150—200 atm., maszyny do chłodzenia za pomocą amoniaku, 2 skraplaj. aparat. po 30 litr. godz., baterji dla osuszenia, syst. rur ochładz., oddziel. dla wody, smaru i kwasu węgl., aparatu dla anal. i kompl. przekł. (pasów) zapotrz. ok. 120 koni mech.
5. **2 lokomotywy** firmy Smoschewer w Bydgoszczy, o sile pociąg. po 40 koni, dla toru 600 mm., jedna w zupełnie dobrym stanie, dla drugiej niezbędny remont, w obydwu brak armatury;
6. ok. 8 klm. **szyn** 65 mm. dla kolejek podjazdowych o torze 600 mm. nieużywanych, o żelazn. patent. podkł.;
7. **motorek benzynowy** o sile 3 koni na [illegible]om. platformie.

n 879

Bliższych informacyj udzieli: **Główna Dyrekcja Państwowych Zakładów Warszawa, Krakowskie Przedmieście nr. 59 — inżynier Sierzputowski.**

# Panów Akcjonarjuszów

mamy zaszczyt zawiadomić, że wpłaty na dalsze powiększenie kapitału akcyjnego

**Banku Związku Spółek Zarobkowych**

(na specjalne konto F) przyjmujemy tylko do dnia 4 sierpnia 1920 roku, t. j. do terminu — w którym odbędzie się

**Nadzwyczajne Zebranie Akcjonarjuszów.**

Do tego terminu wysokości wpłat nie ogranicza się. Nadzwyczajnemu Zebraniu przedłoży Rada Nadzorcza wniosek o podwyższenie kapitału akcyjnego do

## Mk. 200 000 000

i jednocześnie o przerwanie dalszych zapisów, gdyż potrzebne fundusze są prawie całkowicie zebrane. — Wpłaty przyjmują, oprócz Centrali, także Oddziały Banku:

**w Poznaniu,** plac Wolności 2.
**w Toruniu,** ul. Żeglarska 26.
**w Warszawie,** ul. Jasna 1.
**w Gdańsku,** Holzmarkt 18.
**w Lublinie,** Krakowskie Przedmieście 84.
**w Krakowie,** Rynek Główny 19.
**w Radomiu,** ul. Piłsudskiego.
**w Piotrkowie,** plac Kościuszki.
**w Bydgoszczy,** ul. Gdańska 158.

Poznań, dnia 26 lipca 1920 roku. n987

**Bank Związku Spółek Zarobkowych.**